Wydanie ABC

Numer nie jest antedatowany

Redakcja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 262-42, 262-43 tel. nocny zam. 200-75
Administracja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 274-44
Kantor ogłoszeń i prenumerat: ul. Bielowskiego l. 3 tel. 240-42
P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Przesyłka opłacona gotówką
CENA 10 gr.
Prenumerata: Z dostawą . . 2·75

Rok III. Lwów, piątek 1 października 1937 r. Nr. 270

Tajemnicze kulisy kontaktów Witosa z przywódcą Ch. D.

Ag. „Echo" donosi: W kołach politycznych krążą pogłoski, iż przebywając na emigracji w Morawskiej Ostrawie, w Czechosłowacji, przywódca Stronnictwa Ludowego, Wincenty Witos, odbył szereg rozmów z przywódcą Chrześcijańskiej Demokracji, Wojciechem Korfantym, który dąży do zjednania Witosa dla popularnego dziś Frontu Morges.

Jakie będą wyniki tych rozmów, trudno przewidzieć, ponieważ wybitni działacze i kierownicy Stronnictwa Ludowego w kraju tak na łamach prasy, jak też w prywatnych rozmowach odżegnują się od tej koncepcji.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", w dn. 3. X. b. r. odbędzie się narada polityczna Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partii Robotniczej. Jako miejsce obrad wyznaczono Katowice na Śląsku. Obrady katowickie mają za cel ostateczne uzgodnienie nowego programu i statutu oraz deklaracji ideowej nowej partii. W obradach przewidziany jest udział przywódców tych że partyj: Karola Popiela, Kwiecińskiego, mec. Bitnera i in.

Nowa forma organizacji drobnych kapitałów w Polsce

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł — l. r.). Na jesienną sesję sejmową wniesiony będzie przez rząd projekt ustawy o ulgach udziałowych, opracowany przez Związek Izb Przemysłowo - Handlowych.

Projekt ma na celu stworzenie w Polsce dogodnej formy prawnej, w której możnaby organizować drobne kapitały. Doświadczenie wykazuje bowiem, że dla drobnego handlu, przemysłu i rzemiosła nie są dogodne ani spółka akcyjna, ani spółka z ogr. odp., ani wreszcie spółdzielnia, mające do spełnienia rolę raczej społeczną aniżeli zarobkową.

Zaznaczyć należy, że inicjatywa Polski wprowadzenia nowej formy organizacji drobnych kapitałów, wywołała poważne zainteresowanie na terenie międzynarodowym.

Powrót min. Becka

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł. — l. r.) Dziś powrócił do Warszawy minister spraw zagranicznych p. Józef Beck. P. Ministra witali na dworcu podsekretarz stanu w MSZ p. J. Szembek w otoczeniu wyższych urzędników ministerstwa.

W wyniku wewnętrznych rozgrywek rosną szanse p. Bieleckiego na prezesa Str. Narod.

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł. — l. r.) W pierwszych dniach października odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Narodowego, na którym zapadnie ostateczna decyzja co do terminu zwołania Rady naczelnej. Jak wiadomo, Rada naczelna ma dokonać wyboru nowego prezesa partii, którego funkcje pełni teraz b. poseł Bielecki jako mąż zaufania Romana Dmowskiego.

Sytuacja w tej sprawie nie wyjaśniła się w Stronnictwie Narodowym od czasu kryzysu letniego, który uniemożliwił odbycie Rady naczelnej w sierpniu b. r. Opozycja przeciw p. Bieleckiemu nie uległa odprężeniu pomimo usilnych zabiegów ze strony atakowanego p. Bieleckiego.

Głównym kontrkandydatem p. Bieleckiego jest b. poseł Wierczak, wieloletni sekretarz generalny partii, mający w niej szerokie koncesje. Obiektywnie trzeba stwierdzić, że

kandydatura p. Wierczaka nie posiada szans powodzenia, wskutek czego rosną szanse p. Bieleckiego, którego wybór — jak twierdzą w kołach Stronnictwa Narodowego — jest zapewniony.

Informacje, jakie rozeszły się w sferach politycznych o rzekomym wzmocnieniu pozycji t. zw. grupy profesorskiej, nie potwierdzają się. Grupa profesorska z prof. Rybarskim na czele należy do elementów Stronnictwa Narodowego, które

nie odegrają już więcej roli w stronnictwie partyjnym i zostały wyparte z mocnej ongiś pozycji przez młodsze żywioły.

Grupa ta, jeśli wolno to już przewidzieć, należy do grupy predystynowanych na wyjście ze Stronnictwa Narodowego, ponieważ dzisiejsze oblicze tej partii nie ma nic wspólnego z poglądami grupy profesorów. Obecność jej w Stronnictwie Narodowym jest zupełnie sztuczna i wynika raczej z przyzwyczajenia ludzi tego typu, jak prof. Rybarski i jego towarzysze do Stronnictwa Narodowego.

Czy p. Dubois oddala się od P. P. S.

W dniu 26 b. m. odbył się Zlot Młodzieży Socjalistycznej z całej Polski. Ciekawe to jest i charakterystyczne, że w uroczystościach programowych nie wziął udziału jeden z wybitnych przywódców młodzieży socjalistycznej, b. poseł na Sejm i więzień brzeski, Stanisław Dubois. Swiadczyło by to, że grupa Barlicki—Dubois coraz bardziej oddala się od linii politycznej, jaką reprezentuje C.K.W. P.P.S.

(„Ag. „Echo")

PRZYJAZD AMBASADORA

Londyn. 30. 9. (PAT). Dziś o godz. 13.45 przybył samolotem z Berlina ambasador v. Ribbentrop.

Po nominacji kuratora Z. N. P.

Półurzędowe oświadczenie w sprawie ostatnich wypadków

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł. — l. r.). Nominacja kuratora Związku Nauczycielstwa Polskiego nastąpiła dziś rano i była o tyle niespodzianką, że jeszcze wczoraj wieczorem podawano jako pewnik, że kuratorem zostanie poseł Langer, gdy tymczasem mianowany został w ostatniej chwili p. Musioł. Zmiana ta, jak się dowiadujemy, nastąpiła wskutek nowej dyspozycji w stosunku do posła Langera.

Półurzędowa „Iskra" donosi w sprawie wypadków na terenie Z. N. P.:

Władze administracyjne powołane do nadzorowania w myśl obowiązujących przepisów istniejącego stowarzyszenia, zarządziły w dniu 28 września b. r. lustrację w Z. N. P. W wyniku tej lustracji stwierdzono, że:

po 1) Związek nie przestrzega przepisów prawa stowarzyszeniowego o ewidencji członków Związku;

2) członkowie zarządu Związku i jego pracownicy korzystali z zaliczek, pobieranych z kas Związku, a nie księgowanych i nielikwidowanych przez czas dłuższy;

3) Zarząd dopuścił się przekroczenia preliminarza budżetowego na sumę z górą 246 tysięcy zł. Pieniądze te zostały wydatkowane na różne cele, w tym na cele wydawnicze oraz administracyjne, przy czym znaczną część tej sumy pochłonęła spółdzielnia „Oświata", na cele wydawnictwa czasopisma politycznego "Dziennik Poranny". W wydatkowaniu tej sumy, władze dopatrzyły się pozastatutowego działania Związku z uszczerbkiem dla innych zadań Związku.

W wyniku lustracji stwierdzającej powyższe uchybienia natury organizacyjnej i finansowej, władze administracyjne na podstawie obowiązującego prawa o stowarzyszeniach, wyznaczyły kuratora Z. N. P.

Zaznaczyć należy, że niezależnie od powyższych uchybień natury formalnej i finansowej, Z. N. P. rozwijał ostatnio działalność polityczną, sprzeczną z założeniami statutu, m. in. przez subsydiowanie spółdzielni „Oświata", będącej wydawcą czasopisma „Dziennik Poranny". Pieniądze na ten cel asygnowane były ze składek członków nauczycieli, którzy niejednokrotnie podnosili przeciw temu zarzuty na walnych zjazdach.

Wyznaczony kurator mgr Paweł Musioł pochodzi ze Śląska, ukończył Uniwersytet Jagielloński, był nauczycielem gimn. w Tarnowskich Górach i w Chorzowie, pełnił również przez kilka lat obowiązki instruktora ochotniczych drużyn roboczych na Śląsku.

„Akcja Narodowa"

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł. — l. r.) Dziś ukazał się w Warszawie organ Związku Narodowców pt. „Akcja Narodowa". W numerze bogatym pod względem treści, zwraca uwagę dział organizacyjny Związku Narodowców, który wskazuje na silny rozrost tej organizacji w całym kraju.

W artykule wstępnym pierwszego numeru „Akcja Narodowa" stwierdza, że postulatem Związku Narodowców w bieżącej chwili politycznej jest walka o kontynuację rewolucji Józefa Piłsudskiego, tj. realizacji silnego ustroju państwowego. W tym kierunku „Akcja Narodowa" domaga się stanowczej decyzji.

Ogólny kongres Żydostwa

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", w drugiej połowie października r. b. ma się odbyć w Warszawie Ogólno-polski kongres Żydów z udziałem wybitnych przedstawicieli żydostwa światowego. Kongres jest zwołany w celu przeciwstawienia się akcji nacjonalistycznej, która z każdym dniem zaczyna obejmować coraz szersze masy społeczeństwa polskiego.

Zawarto umowę zbiorową
o warunkach pracy w cukrownictwie

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł. — 1. r.) Po długotrwałych pertraktacjach prowadzonych przez komisję pracy Związku Zawodowego Cukrowniczego b. Królestwa Polskiego, Wołynia, Małopolski i Śląska z delegacją Związku Zawodowego Przemysłu Cukrowniczego w Polsce, został zawarty układ zbiorowy, ustalający warunki pracy i wynagrodzenia robotników przemysłu cukrowniczego, położonego na terenach województw centralnych, południowych i wschodnich na rok kampanijny 1937/38.

Układ przewiduje 10 proc. podwyżkę stawek zarobkowych robotników wszystkich kategoryj zarówno stałych jak i sezonowych oraz pewne uzupełnienie innych warunków na korzyść robotników.

Gdy prowincjonalni dygnitarze
wyrównują swe rachunki z funduszów publicznych

Przemyśl, 30. 9. Jak wiadomo w Przemyślu przed Sądem okręg. toczy się od kilku dni proces o skandaliczne nadużycia w Wydziale Powiatowym w Jarosławiu, przy czym jednym z głównych oskarżonych jest b. starosta jarosławski, Wąs.

W trzecim dniu sensacyjnej rozprawy składał zeznania b. rachmistrz Wydziału pow., Aleksander Strauss. Ma on na sumieniu cały szereg nadużyć, polegających na podrabianiu kwitów kasowych, fałszowaniu rachunków itp. Nadużycia te sięgały bardzo wysokich kwot, tak że nawet bardzo szczegółowe badania, przeprowadzone przez sędziego śledczego i biegłego sądowego Kosibę, nie zdołały ustalić globalnej sumy szkód.

Oskarżony twierdzi, że nie pamięta, w jaki sposób wydatkował pieniądze, gdyż księgował tylko globalne sumy.

Na pytanie przewodniczącego wyjaśnia, że działał na wyłączne zlecenie starosty jako przewodniczącego Wydziału pow. Podaje on m. in. charakterystyczny szczegół, mianowicie, gdy do rąk jego doszła kwota 2.100 zł. na rzecz Komitetu Kolonij Letnich, otrzymał polecenie zaksięgowania jedynie sumy 2.000 zł., 100 zł. zaś wręczył staroście Wąsowi. Udzielił również staroście zaliczki 615 zł. na przyjęcia i zabawy restauracyjne.

Fakt dwukrotnego księgowania [illegible] których pozycyj tłumaczy Straus[illegible] trzebą uzyskania nadwyżek got[illegible]kowych.

Na polecenie starosty Wąsa oskarżony wypłacił lustratorowi Wydziału pow. Traczewskiemu tytułem renumeracji za przeprowadzoną lustrację 160 zł. Słuchany obecnie Traczewski zaprzecza jednak kategorycznie, by sumę taką otrzymał.

Zdarzało się wielokrotnie, że dr. Holzberger przedkładał oskarżonemu do wypłaty rachunki restauracyjne za przyjęcia. Raz kazał sobie starosta Wąs wypłacić z kasy Komitetu Kolonij Letnich 615 zł., przy czym zakazał sumę tę księgować.

Przewodniczący zapytuje w tym miejscu, czy oskarżony nie zdawał sobie sprawy, że są to fundusze publiczne i użytkowanie ich na prywatne cele wychodzi na szkodę biednych dzieci. Osk. Strauss wyjaśnia, że czynił wszystko na żądanie starosty.

Na jakich zasadach przysługują ulgi
przy wykupnie świadectw przemysłowych

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł. — 1. r.) Przepisy o państwowym podatku przemysłowym oraz rozporządzenie Ministerstwa Skarbu o wykonaniu ustawy o państwowym podatku przemysłowym, uzależniając wysokość stawki w podatku przemysłowym do obrotu, od ustawowo należnej kategorii świadectwa przemysłowego, uczyniły niemożliwymi ulgi w świadectwach przemysłowych, przyznane uprzednio przez Ministerstwo Skarbu dla niektórych przedsiębiorstw przemysłowych.

Przedsiębiorstwa VI, VII i VIII kategorii, które w r. 1936 zwiększyły stan zatrudnienia w stosunku do roku ub. i zatrudniły powyżej 15 robotników, zaś przy stosowaniu silników mechanicznych powyżej 10 robotników, a więc ustawowo obowiązane były do nabycia świadectwa przemysłowego powyżej VI kategorii, zostały pociągnięte do opłacenia stawki podatku przemysłowego od obrotu w wysokości 1,9 procent a nawet 3 procent, w wypadku nieprowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych.

Ulgi powyższe są stosowane z urzędu w stosunku do wymiarów jeszcze nie dokonanych lub nieprawomocnych przez zastosowanie ulgowej stawki w postępowaniu wymiarowym lub odwoławczym, oraz w stosunku do wymiarów prawomocnych przez umorzenie różnicy podatku wskutek zastosowania ulgowej stawki, przy czym w razie całkowitego lub częściowego uiszczenia tej różnicy za r. 1936, będzie umorzona odpowiednia kwota w należnym podatku za lata następne.

Rozwiązanie organizacyj robotniczych
i wyższych szkół teologicznych

Berlin, 30. 9. (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Szef niemieckiej policji Himmler zarządził — na zasadzie ustawy o ochronie narodu i państwa — rozwiązanie założonych przez organizację „Bekenntniskirche" wyższych szkół, związków robotniczych oraz kursów teologicznych.

Lewica legionowa a młodzi ludowcy

Ag. „Echo" donosi: Od pewnego czasu dały się zauważyć ożywione rozmowy pomiędzy wybitnymi przedstawicielami lewicy legionowej a młodymi ludowcami, którzy reprezentują lewą orientację w Stronnictwie Ludowym. Że powyższe informacje odpowiadają prawdzie, świadczy fakt, iż jeden z przywódców i teoretyków młodego ruchu ludowego, Stanisław Miłkowski, jest stałym współpracownikiem tygodnika „Czarno na Białym".

Stosunki zdrowotne wsi
przedmiotem obrad Nacz. Rady Zdrowia

Warszawa, 30. 9. (Tel. wł.) W Ministerstwie Opieki Społecznej odbyło się pod przewodnictwem dyrektora Dep. służby zdrowia dr. J. Adamskiego posiedzenie Sekcji administracyjnej Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Spr. Wewn., Wojskowych, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, Naczelnej Izby Lekarskiej, Związku Miast i Związku Powiatów oraz rzeczoznawcy.

Sekcja rozpatrzyła projekt ustawy o publicznej służbie zdrowia.

Sekcja uznała za konieczne wydanie tej ustawy, która ma na celu ulepszenie organizacji publicznej służby zdrowia ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb wsi i mniejszych miast.

Ponadto zebrani podkreślili konieczność ściślejszego związania samorządu terytorialnego z zagadnieniami sanitarnymi oraz wciągnięcia do tej pracy szerszych czynników społecznych.

Po podpisaniu układu w Nyon

Paryż, 30. 9. (PAT). Po podpisaniu przez morskie delegacje: francuską, brytyjską i włoską układu, który zostanie przedłożony rządom tych państw, minister marynarki Campinchi złożył delegacjom w imieniu rządu francuskiego podziękowanie za zacieśnienie węzłów między tymi trzema narodami oraz za pracę nad zapewnieniem bezpieczeństwa żeglugi i utrzymaniem pokoju.

Londyn, 30. 9. (PAT). Ambasador W. Brytanii w Hendaye zakomunikował przedstawicielom rządu gen. Franco poglądy rządu brytyjskiego na rozmaite kwestie handlowe. Oświadczenia te dotyczą głównie spraw reprezentacji handlowej i miały raczej charakter ogólny.

Jakie następstwa mieć może
uznanie załamania się systemu nieinterwencji

Genewa, 30. 9. (PAT) Projekt rezolucji, który będzie przedstawiony dziś po południu Komisji politycznej Zgromadzenia, w zakończeniu debaty nad konfliktem hiszpańskim, przedstawia się w głównych zarysach jak następuje:

Po przypomnieniu zasad układu o nieinterwencji, zawartego w Londynie, rezolucja stwierdza z ubolewaniem, że dokonano szeregu poważnych uchybień od tych zasad i że obecność cudzoziemskich oddziałów wojskowych w Hiszpanii stanowi ingerencję w sprawach wewnętrznych tego kraju.

Rezolucja powołuje się na zobowiązania, przyjęte przez mocarstwa w sprawie poszanowania niezależności politycznej i terytorialnej w Hiszpanii, i wyraża życzenie, aby rokowania z Rzymem, których inicjatywę podjęła Wielka Brytania i Francja, doprowadziły do wycofania ochotników cudzoziemskich w myśl postanowień układu londyńskiego.

Jeśliby rokowania te nie doprowadziły do pozytywnych rezultatów, — strony uczestniczące w układzie londyńskim winny w jak najkrótszym terminie rozważyć dokładnie sytuację i stwierdzić załamanie się systemu nieinterwnecji. Przez uchwalenie tej rezolucji Zgromadzenie powierzałoby Radzie Ligi dokładne baczenie nad dalszą ewolucją zatargu hiszpańskiego na podstawie art. 11 paktu Ligi Narodów.

Tajne biuro werbujące
ochotników do Hiszpanii

Wiedeń, 30. 9. (PAT) W Klagenfurcie wykryto tajne biuro, werbujące ochotników do Hiszpanii. Za pośrednictwem tego biura, zorganizowanego przez komunistów, zdołano wysłać dotychczas około 100 ochotników, wyłącznie obywateli jugosłowiańskich. Szef biura zdołał zbiec, aresztowano natomiast wszystkich jego wspólników.

Lwów, dnia 30 września 1937 r.

Komunistyczne sympatie dla katolików

Taktyka komuny na terenie naszego państwa od dawna jest jedna i ta sama. Polega ona na próbach przenikania do środowisk politycznych i społecznych niekomunistycznych, by tam działać pod obcą firmą, agitować pod cudzą przyłbicą i wyzyskiwać każdą nadarzającą się okazję szerzenia fermentu, oporu władzy, szerzenia nastrojów wszczających jad pesymizmu i niewiary w masy ludowe. Prowodyrzy komuny od dawna zdają sobie sprawę, że walka pod własną firmą jest beznadziejna i nie rokuje żadnych szans. I dlatego obrali wygodniejszą taktykę maskowania się, pozornego przystosowania się do innych doktryn, wiążących ludzi rozmaitych partyj czy zrzeszeń, by bezpiecznie „pracować", agitować, jątrzyć, rozsadzać — no i piec swoją pieczeń przy cudzym ogniu...

Wiemy, że ta robota w normalnych czasach niezbyt się udaje. Nasze zrzeszenia polityczne, społeczne, gospodarcze, czy oświatowe poznały się na tej taktyce komuny i baczą, by „infiltracja" zamaskowanych agitatorów komunistycznych we własne szeregi nie miała miejsca. Dzieje się to — jak już podkreśliliśmy powyżej — w normalnych chwilach. Inaczej zgoła, gdy wybuchają konflikty, gdy dochodzi do starć, do strajków czy innych form walki społecznej. Wtedy w atmosferze rozgorączkowania i zadrażnień mają utajone jaczejki komuny podatniejszy grunt do destrukcyjnej działalności; wtedy łatwiej im wysunąć się na czoło, obejmować komendę nad wprawionymi w ruch masami i wyprowokować krwawe starcia lub skłaniać do oporu wobec zarządzeń władz. Mieliśmy już sporo takich przykładów w ciągu ostatnich lat i niewątpliwie podczas ostatniego strajku rolnego w Małopolsce krzątały się również bandy agitatorów komunistycznych, by wyzyskać sytuację dla swych celów.

Obecnie zostaje zdemaskowana inna próba „infiltracji" komunistycznej. Próba ta obejmuje tym razem polskie organizacje katolickie... Chodzi o pozyskanie mas pracowniczych, grupujących się w katolickich organizacjach... Nie jest to paradoksalne z pozoru usiłowanie wymysłem, powstałym tylko na terenie Polski. Już od pewnego czasu starania takie ze strony komuny w kierunku dotarcia do sfer katolickich występują np. we Francji, gdzie szermuje się argumentem, że „faszyzm" w interpretacji niemieckiej wiedzie przecież do walki z Kościołem, do neo-poganizmu, a więc naturalne oparcie dla wierzących katolików znajduje się na skrajnie przeciwnym „faszyzmowi" biegunie...

Podobną „akcję" podejmuje widocznie i u nas komuna, jak o tym świadczy wydany właśnie „List Komunistycznej Partii Polski do ludzi pracy, wierzących katolików".

— „My komuniści — czytamy w tym apelu — byliśmy zawsze (!), jesteśmy (!!) i pozostaniemy przeciwni gwałceniu wierzeń religijnych lub szykanowaniu wierzących... Jesteśmy za wolnością wszystkich wyznań i obrzędów religijnych i przeciw wszelkiemu przymusowi religijnemu".

A po tych pięknych i wzruszających zapewnieniach następuje konkluzja:

— „My komuniści wyciągamy dłoń do wszystkich katolickich organizacji, grupujących ludzi pracy, do chrześcijańsko - demokratycznych związków zawodowych, organizacji rzemieślniczych, organizacji młodzieży i innych".

Czyż trzeba podkreślać perfidię i zakłamanie tego obłędnego pomysłu? ZSRR nie mieści się na wyspie Fidżi czy innym odległym od nas lądzie, a bardzo blisko nas... I wiemy dobrze, jak „zawsze" byli i są komuniści zwolennikami „wolności wyznań" i przeciwnikami „szykanowania wierzących". Setki pomordowanych księży, tysiące kościołów, zamienionych w lokale kinowe czy kluby komunistyczne — są dowodem „wolności wyznań" tam, gdzie rządzi doktryna komunistyczna...

I dlatego nie trzeba się dłużej rozwodzić nad propozycją komuny pod adresem „wierzących katolików". Propozycja ta w mózgu każdego rozumnego człowieka wywoła przypomnienie tego diabła, co ubrał się w ornat i ogonem na mszę dzwonił...

Chodzi jednak o coś zgoła innego. Gdyby u nas komuna działała z otwartą przyłbicą, bezpośrednio — można by śmiechem tylko pokwitować jej zamysły w kierunku „wierzących katolików". Ale — jak wiemy — komuna działa w zakapturzeniu, zamaskowaniu, umie dla niepoznaki swe jaczejki zabarwić na najrozmaitsze kolory... Z pewnością też wśród organizacji katolickich, zwłaszcza w dołach społecznych, wśród sfer proletariackich, potrafiłaby swych agitatorów poukrywać jako najgorliwszych katolików, a dopiero we właściwej porze, często po niewczasie, wyszłoby komunistyczne szydło z worka...

I przed tym trzeba ostrzec. Przed tym mieć się wszędzie na baczności.

B. S.

Zamiast normalizacji — powrót do walki legalnej

W zakończeniu niezwykle ciekawej i wymagającej osobnego omówienia ankiety „Diła", na temat „kryzysu" normalizacji, jako ostatni zabiera głos obecny poseł z grupy Unda W. Kuźmowicz, którego artykuły, tak ze względu na stanowisko autora, jak i niezwykle dla nas ciekawe konkluzje w odniesieniu do dotychczasowej normalizacji, zasługują na bliższe poznanie.

Rozpatrując na początku celowość nowej polityki ukraińskiej, podjętej przed dwoma laty pod hasłem normalizacji stosunków polsko-ukraińskich, znany działacz ukraiński przyznaje, iż była ona ze strony ukraińskiej uzasadnioną cały szeregiem okoliczności, wobec których nie dały się nadal utrzymać do tychczasowe wytyczne polityki ukraińskiej, sprzeczne z nową rzeczywistością. Zawiodły bowiem rachuby na tymczasowość Państwa Polskiego, które nie tylko zyskało sobie należytą pozycję wśród innych narodów, ale i zaczęło coraz bardziej się zaznaczać na wewnętrznym kształtowaniu życia ukraińskiego, dalej — nastąpiła likwidacja życia ukraińskiego na Ukrainie sowieckiej, co wymagało chwilowego skupienia wszystkich sił ukraińskich na nowym odcinku, wobec którego front polski schodził chwilowo na plan dalszy.

W tych więc okolicznościach poro-zumienie polsko-ukraińskie, włączając w to sprzyjające momenty w wewnętrznym życiu Polski, jak uchwalenie nowej konstytucji i zbliżające się wybory, wydawało się wskazane, ażeby: 1) zyskać sobie większy wpływ na kształtowanie się życia ukraińskiego w Polsce i jego swobodny dalszy rozwój, 2) móc skuteczniej działać dla mobilizacji frontu nie tylko antykomunistycznego, ale nawet i antysowieckiego.

Zdaniem jednak posła Kuźmowicza — normalizacja — u której podstaw leżała rachuba przygotowania się przy jej pomocy do zadań, jakie miały czekać Ukraińców na wypadek nowej wojny, która ich zdaniem będzie musiała wysunąć znowu w sposób decydujący sprawę ukraińską — nie spełniła pokładanych w niej nadziei, ani w skali polityki szerszej, obliczonej na dalszą metę, ani co do codziennych korzyści, jakie spodziewano się przy jej pomocy osiągnąć.

Normalizację rozpoczęto bowiem pod hasłem szeroko zakrojonych ukraińskich planów politycznych — aż do wyprawy kijowskiej włącznie, zapowiadając po wyborach szereg dalszych posunięć dla przyszłej współpracy polsko-ukraińskiej, — w praktyce jednak, wobec milczenia ze strony polskiej, rozmieniono ją na szereg drobnych spraw i interwencyj, które doraźnymi korzyściami, miały usprawiedliwić wobec niezadowolonego społeczeństwa ukraińskie go słuszność nowo obranej taktyki.

Poza błędem taktycznym ukraińskich czynników oficjalnych traktowania zawartej ugody wyborczej jako punktu wyjścia dla dalszych daleko idących zmian w stosunkach polsko-ukraińskich, główną winę za nieudanie się podjętej normalizacji przypisuje Kuźmowicz oczywiście stronie polskiej.

Zawiódłszy się zatym i w swych nadziejach na wyłączny monopol aktywności społecznej, jaki normalizacja miała dać Ukraińcom, Kuźmowicz dochodzi do wniosku, że stosunki polsko-ukraińskie wskutek normalizacji nie tyl ko nie poprawiły się, ale nawet uległy znacznemu pogorszeniu, tak, że dalsze widoki na polityczne porozumienie polsko-ukraińskie stały się dzisiaj o wiele mniejsze, a nawet nierealne. Zdaniem też Kuźmowicza polityczne dalsze kręcenie się dokoła normalizacji byłoby tylko stratą czasu i energii ze strony Ukraińców, — raczej powinna ona zostać oficjalnie wykreślona z ukraińskiego rejestru politycznego, aby nie doprowadzać do wewnętrznego chaosu i rozbicia wskutek niezadowolenia poszczególnych grup. Ukraińcy nie powinni więc myśleć w najbliższej przyszłości o zawieraniu jakiegoś nowego porozumienia ze stroną polską, choćby już na skromniejszych warunkach, lecz przekonawszy się na podstawie dotychczasowego doświadczenia, że nie stanowią dotychczas dla strony polskiej równorzędnego partnera, mogącego na równi ustalać warunki i dyktować formy porozumienia, — powinni cały swój wysiłek skupić i tak dalece zorganizować się i wzmocnić narodowo, ażeby musieli być w przyszłości brani w rachubę jako równorzędny kontrahent.

Kuźmowicz dochodzi zatym do wniosku, iż najbliższą wytyczną polityki ukraińskiej powinno być zupełne zerwanie z dotychczasowymi metodami normalizacyjnymi i dążenie do zwiększenia własnej, zupełnie samodzielnej i niezależnej myśli politycznej drogą podjęcia szerokiej walki z rządem i jego polityką narodową.

Zastanawiając się nad formami tej walki, Kuźmowicz uważa w tej chwili rewolucję ze strony ukraińskiej za czystą utopię, niemożliwą do przeprowadzenia i szkodliwą. Robota nielegalna, która zdaje się ostatnio zyskiwać znowu zwolenników w masach ukraińskich, jest zdaniem jego również niebezpieczna i niecelowa.

Ponieważ ukraiński interes narodowy wymaga organizowania się Ukraińców w każdych warunkach, a więc muszą oni przyjąć za podstawę działania i polską państwowość i w ramach państwowości polskiej powinni urastać do poważnego politycznego partnera i na szeroką skalę podjąć walkę z cywilizacyjną polską ekspanzją, w obecnych ramach. Dalej dowodzi Kuźmowicz, iż mimo niechęci społeczeństwa ukraińskiego do walki legalnej, ta forma nie wyzyskała jeszcze wszystkich swych możliwości i może przynieść Ukraińcom bardzo wielkie korzyści.

Ukraińcy powinni zatym w najbliższej przyszłości zaktywizować jak najbardziej polityczne społeczeństwo ukraińskie na gruncie konkretnego ustosunkowania się do polskich sił politycznych i przygotować się do swej roli równorzędnego politycznego partnera przez:

zorganizowanie walki narodowej w istniejących warunkach, rozszerzając znacznie swą społeczną aktywność i wciągając do niej jak największą ilość osób;

2) nie zaniedbywanie ani jednej komórki życia państwowego, w którejby mogli bronić własnych interesów, pod hasłem: „wszędzie przeniknąć i wszystko jak najlepiej wykorzystać".

Tak więc artykuł posła Kuźmowicza, członka Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej, jest niezwykle ciekawą zapowiedzią zmiany dotychczasowej taktyki Ukraińców, która ze strony polskiej powinna się spotkać z odpowiednim przygotowaniem społeczeństwa.

A. Z.

Tragiczna śmierć uczniów
w czasie przejażdżki kajakiem

Poznań, 29. 9. (Tel. wł.). Wczoraj późnym wieczorem wydobyto z Warty w pobliżu Czartorii (dzielnica Poznania) wzywającego pomocy 15-letniego M. Różyckiego.

Po udzieleniu mu pierwszej pomocy, Różycki oświadczył, że jechał w towarzystwie dwóch rówieśników kajakiem, który w pewnej chwili przewrócił się i wszyscy wpadli do wody. Wszelkie jednak poszukiwania, wszczęte natychmiast przez policję i straż ogniową przy pomocy reflektorów, nie dały wyniku.

Ponieważ towarzysze Różyckiego nie powrócili do dnia dzisiejszego do domu, istnieje przypuszczenie, że utonęli.

KONFERENCJA SZTABÓW PAŃSTW POROZUMIENIA BAŁKAŃSKIEGO

Bukareszt, 29. 9. (PAT). Jak donoszą pisma rumuńskie, w dniu 25 października odbędzie się w Ankarze konferencja szefów sztabów państw, należących do porozumienia bałkańskiego, a więc Rumunii, Turcji, Jugosławii i Grecji.

Rozprawa apelacyjna
b. prezydenta m. Łucka Wasilewskiego

Lublin, 29. 9. (Tel. wł.) W sądzie w Lublinie odbyła się dziś rozprawa odwoławcza b. wiceprezydenta m. Łucka Wasilewskiego, urzędników Zarządu m. Łucka Leona Łyskonia i Andrzeja Imieli oraz Kazimierza Klinka.

Wyrok w tej sprawie zapadnie 2-go października.

Noc paniki i grozy
w stalowych sieciach krążownika

Szanghaj, 29. 9. (PAT) Korespondent Ag. Reutera w następujący sposób przedstawia nieudałą próbę wysadzenia za pomocą miny krążownika japońskiego „Isumo“:

Około 20 żołnierzy chińskich ubiegłej nocy, korzystając z ciemności, udało się w kierunku japońskiego krążownika „Isumo“ w lekkich łodziach, zabierając ze sobą minę, która miała być umieszczona przy kadłubie krążownika. Chińczykom udało się szczęśliwie i niespostrzeżenie doplynąć do stalowej sieci, otaczającej krążownik. Pierwsze promienie wschodzącego słońca wykryły jednakże ich obecność w chwili, gdy nie ukończyli jeszcze przecinania stalowej sieci. Na pokładzie krążownika powstał alarm. Fakt ten spostrzeżono w Putung, skąd chińscy ochotnicy wyruszyli z miną. Towarzysze ich spostrzegłszy, że los ochotników jest przesądzony, wysadzili minę, która była połączona z brzegiem za pomocą kabla. Wszyscy żołnierze chińscy, którzy wyruszyli z zamiarem wysadzenia krążownika — zginęli.

Siła wybuchu była tak wielka, że marynarze amerykańskiego krążownika „Augusta“, znajdującego się w odległości 500 mtr. od „Isumy“, zostali wyrzuceni z łóżek.

Po wybuchu miny artyleria chińska z Putung zaczęła gwałtownie ostrzeliwać japoński krążownik, zasypując go gradem szrapneli.

Piloci i samoloty brytyjskie
na usługach Chin

Londyn, 29. 9. (PAT) Brytyjskie ministerstwo lotnictwa udzieliło rządowi chińskiemu zezwolenia na zakup w Wielkiej Brytanii większej ilości samo lotów najnowszych typów. Licencja dotyczy wybranych w warsztatach lotniczych Gloucester samolotów bojowych „Gladiator“, posiadających szybkość 250 mil na godz. Samoloty te niezadługo załadowane zostaną do Chin. Rząd chiński zamierza zaangażować szereg pilotów brytyjskich do obsługi tych aeroplanów conajmniej instruktorów na okres wyszkolenia właściwej obsługi chińskiej.

Paryż, 29. 9. (PAT) Ag. Havasa donosi z Szanghaju, że niespodziewany wyjazd ambasadora sowieckiego w Chinach Bogomołowa do Moskwy stoi w związku z zatargiem chińsko-japońskim. Jest bardzo prawdopodobne, że podróż ta przyspieszy zbliżenie sowiecko-chińskie, co nie pozostanie bez wpływu na dalszy rozwój sytuacji na Dalekim Wschodzie.

Robotę agentów Gestapo
węszą stalinowcy w sowieckim przemyśle

Moskwa, 29. 9. (PAT). 4-ch funkcjonariuszy kooperatywy spożywczej w rejonie Niżnieudińskim z dyrektorem kooperatywy na czele zostało skazanych za szkodliwą działalność kontrrewolucyjną przez wyjazdową sesję specjalnego kolegium wschodnio - syberyjskiego sądu obwodowego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyrok został zaaprobowany na doraźnie zwołanych wiecach chłopów. Również w związku z powyższą sprawą prokurator pociągnął do odpowiedzialności kierowników rejonowego komitetu partyjnego.

Moskwa. 29. 9. (PAT). Trybunał wojenny leningradzkiego okręgu wojennego skazał 10 członków kontrrewolucyjnej antysowieckiej organizacji szpiegowsko - dywersyjnej, działającej w elektrowniach leningradzkich, na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok został wykonany.

Skazani, jak głosi akt oskarżenia, działali według wskazówek Gestapo: wywoływali katastrofy w elektrowniach z ofiarami ludzkimi, psuli agregaty, co odbijało się ujemnie na przedsiębiorstwach przemysłowych i przygotowywali wysadzenie elektrowni w powietrze.

Moskwa, 29. 9. (PAT) W omskim obwodowym komitecie partyjnym, jak donosi „Prawda“ wykryto „wrogów ludu“ trockistowców i bucharinowców. Kierownicy wydziału rolnego i przemysłowego w komitecie partyjnym zostali aresztowani, a sekretarz komitetu Bułatow stoi pod zarzutem faworyzowania „wrogów ludu“. „Wrogowie ludu“ działają również w rolnictwie i przemyśle obwodu omskiego, a „Omskaja Prawda“, gazeta obwodu znajduje się całkowicie, jak pisze „Prawda moskiewska“, w rękach „wrogów ludu“, mimo, iż w ciągu miesiąca usunięto z redakcji 10 osób.

Moskwa, 29. 9. (PAT) W piekarni mechanicznej w Kramowsku wykryto przed rokiem akcję spekulantów i defraudantów, których zlikwidowano pod mianem trockistów. Obecnie w zarządzie piekarni znów powstała szajka, która zajmuje się spekulacją, pozostawiając robotników bez chleba.

WICEPREZES B. P. U P. PREZYDENTA

Warszawa, 29. 9. (Tel. wł. — 1. r.). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś b. wiceprezesa Banku Polskiego p. Jana Piłsudskiego.

Jak oceniają we Francji
efekta wizyty Mussoliniego w Rzeszy

Paryż, 29. 9. (PAT) Tutejsze koła polityczne z ogromnym zainteresowaniem śledzą przebieg wizyty Mussoliniego w Niemczech. Komentarze prasowe nacechowane są dużą rezerwą. Dzienniki powstrzymują się od przypisywania wizycie berlińskiej nadmiernego znaczenia politycznego, twierdząc, że pobyt Mussoliniego ma raczej charakter manifestacji solidarności włosko-niemieckiej, aniżeli konferencji, w czasie której mogłyby zapaść ważne decyzje polityczne. W ttym duchu komentowane są również wtorkowe przemówienia kanclerza Hitlera i Mussoliniego.

W Paryżu podkreślają, że przemówienia te nie zawierają właściwie żadnych nowych elementów. Prasa francuska uwypukla przy tym fakt, że mowa kanclerza Hitlera była o wiele ostrożniejsza od przemówienia Mussoliniego, które — zdaniem dzienników — miało charakter wystąpienia, mającego wiązać nie tylko Włochy, ale i Niemcy.

Prasa podkreśla, że dotychczasowe rozmowy pozwoliły przede wszystkim stwierdzić istnienie wspólnego frontu włosko-niemieckiego przeciwko Moskwie i Genewie, pozostawiając natomiast w cieniu inne zagadnienia polityczne, co do których — jak się zdaje — istnieją nadal różnice, dzielące Rzym i Berlin.

Szereg dzienników paryskich podkreśla z zadowoleniem, że różnice te są tak poważne, iż łączność pomiędzy Berlinem i Rzymem, pomimo ostatnich manifestacyj solidarności jest bardziej pozorna, aniżeli rzeczywista.

Podzielone opinie Wiednia

Wiedeń, 29. 9. (Tel. wł.) Cała prasa wiedeńska omawia dzisiaj w artykułach wstępnych mowy Hitlera i Mussoliniego.

Urzędowa „Wiener Ztg.“ stwierdza, że spotkanie berlińskie umocniło oś Rzym—Berlin oraz że Hitler i Mussolini, wypisawszy na swoim sztandarze słowo „pkój“, pragną rozwiązać problem europejski, chroniąc równocześnie kulturę zachodnią.

„Reichspost“ zaznacza, że niezależnie od sposobu, w jaki przyjmie świat mowy berlińskie, nie można odmówić im jasności i przewodniej myśli politycznej.

„Neue Freie Presse“ stwierdza, że Niemcy i Włochy okazały się mistrzami jak nikt inny w aranżowaniu masowych propagandowych maniestacyj. Wykorzystały one to obecnie do pokazania światu swojej wielkiej przyjaźni.

„Tag“ sądzi, że obecna przyjaźń włosko-niemiecka nie ma podstaw historycznych. Jest ona raczej chwilowym zjawiskiem uczuciowym.

„Neuigkeits Weltblatt“ interpretuje oświadczenie Mussoliniego, zapowiadające, że faszyzm nie ma zamiaru eksportować swojej ideologii politycznej za granicę, w tym duchu, iż wewnętrzne ustroje innych państw będą respektowane w przyszłości przez faszyzm. Austria zgadza się zupełnie z tym stanowiskiem

Ks. inf. Hlinka odznaczony
Wielką Wstęgą Odrodzenia Polski

Bratislava, 29. 9. (PAT) 27 b. m. konsul R.P. w Bratislavie p. Wacław Łaciński wręczył w imieniu P. Prezydenta R.P. ks. infułatowi Andrzejowi Hlince odznaki Wielkiej Wstęgi Orderu Odrodzenia Polski.

Akt ten obchodziło całe miasto Rozomberek, które było udekorowane flagami o barwach polskich i słowackich. Wręczenie odznak odbyło się na uroczystym posiedzeniu Rady miejskiej, specjalnie w tym celu zwołanej do wielkiej sali Muzeum miejskiego w Rozomberku.

Wiadomości telegraficzne

Berlin 29. 9. (PAT) Z dobrze poinformowanych kół donoszą, że nie zostanie wydany żaden oficjalny komunikat na temat pobytu Mussoliniego w Niemczech oraz rozmów przeprowadzonych przez niego z kanclerzem Hitlerem. Dziś po powrocie do Rzymu Mussolini wygłosi przemówienie przez radio.

* * *

Berlin, 29. 9. (PAT) Piłkarze H.C.P. Poznań rozegrali w Luckenwaldzie ok. 50 km od Berlina towarzyski mecz z miejscowym L.S.V. Poznańczycy mieli w meczu przygniatającą przewagę i zwyciężyli wysoko 7:0 (6:0).

Encyklika papieska
o ciężkiej zniewadze Królowej Jasnogórskiej

Citta del Vaticano, 29. 9. (PAT) „Osservatore Romano" ogłasza encyklikę papieską, poświęconą różańcowi Matki Boskiej. W encyklice tej Papież wzywa świat katolicki, aby szczególnie w ciągu miesiąca października nakłaniano wiernych do odmawiania różańca i wznoszenia modłów do Najświętszej Marii Panny.

Encyklika głosi m. in., że obecne czasy obfitują w wielkie niebezpieczeństwa. Świat przechodzi przez kryzys moralny i duchowy.

Fala ateizmu rozlewa się po świecie i zagraża cywilizacji. Ale Bóg napewno nie opuści swego Kościoła, jeżeli ten ucieknie się do Najświętszej Marii Panny.

W końcu encyklika zawiera następujące słowa:

Ostatnio rzucona została publicznie ciężka zniewaga pod adresem Najświętszej Marii Panny. Nie możemy nie skorzystać z tej okazji, aby nie złożyć wraz z episkopatem i ludem tego kraju, który czci Marię jako „Królowę Korony Polskiej" wraz z hołdem naszej czci — zadośćuczynienia tej Najświętszej Królowej.

W związku z artykułem „Arbeitsmanna", który ma na myśli encyklika papieska, Polska Agencja Telegraficzna zaznacza, że rząd niemiecki udzielił już satysfakcji rządowi i narodowi polskiemu przez ukaranie autora wspomnianego artykułu.

Osiągnięto wreszcie porozumienie
w sprawie kontroli na Morzu Śródziemnym

Paryż, 29. 9. (PAT) Agencja Havasa donosi:

Jak przewidywano w kołach miarodajnych, konferencja ekspertów do spraw morskich, w której wzięli udział przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Anglii i Włoch, osiągnęła bardzo szybko porozumienie.

Podział Morza Śródziemnego na strefy wydał się ekspertom z punktu widzenia technicznego stosowniejszym od systemu wspólnego patrolowania. Podział, ustalony w ten sposób, ma jedynie na celu ułatwienie zadania flotom wojennym trzech państw, polegającego na walce z korsarstwem na Morzu Śródziemnym. Morze Śródziemne pozostaje całkowicie otwarte dla żeglugi.

Przy ustalaniu stref kierowano się przede wszystkim poczuciem rzeczywistości, starając się powierzyć flotom trzech mocarstw opiekę nad drogami morskimi, które najbardziej je interesują. Włochy, jak to przewidywano na konferencji w Nyon, otrzymują kontrolę na Morzu Tyrreńskim, na wodach Sardynii, nie sięgających jednakże Marsylii i Algieru, gdzie opiekę nad żeglugą powierzono Francji.

Posiedzenie Rady Ministrów

Warszawa, 29. 9. (Tel. wł.) W dniu 29 września odbyło się w godzinach popołudniowych pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym Rada Ministrów zatwierdziła bilans i rachunek strat i zysków eksploatacyjnych przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" za rok gospodarczy 1936 tj. za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1936 r., prowizoryczny plan finansowo-gospodarczy państwowego gospodarstwa leśnego, wreszcie zostało uchwalone rozporządzenie Rady Ministrów o rozszerzenie listy chorób zawodowych, objętych ubezpieczeniem od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych.

Pożar kina „Metro"

Dziś wieczór o godzinie 22.32 w operatorni kina „Metro" przy ul. Łyczakowskiej, należącego do dr. Adolfa Kannera, wybuchł pożar skutkiem zapalenia się taśmy filmowej tuż przed okienkiem obiektywu. W chwili zapalenia się taśmy, w operatorni obecny był kinooperator Józef Warm i jego pomocnik. Warm oderwał palącą się taśmę i rzucił na podłogę, nie zauważywszy, że tuż obok leży gotowy do nawinięcia drugi film. Nastąpiło zajęcie się filmu długości ok. 2.000 mtr.

Warm i jego pomocnik rzucili się do gaszenia pożaru, poparzeni jednak uciekli z operatorni.

Tymczasem na sali powstał wśród publiczności w liczbie 400 osób popłoch. Publiczność zaczęła uciekać. Na szczęście znalazło się kilku energicznych mężczyzn, którzy skierowali uciekających na podwórze realności, w kto rej mieści się kino.

Przybyła na miejsce Straż pożarna z motopompą po jednogodzinnej akcji ugasiła pożar.

Z publiczności nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Kinooperator Warm został odstawiony do szpitala; odniósł bowiem ciężkie poparzenie obu rąk.

Praktyki zagraniczne
dla przyszłych pracowników eksportowych

Warszawa, 29. 9. (Tel. wł. — I. r.) W dniu 28 bm. pod przewodnictwem p. ministra przemysłu i handlu A. Romana z udziałem p. wiceministra Sokołowskiego, odbyło się w ministerstwie przemysłu i handlu plenarne zebranie komisji obrotu towarowego, poświęcone sprawie tranzakcyj wiązanych oraz organizacji praktyk handlowych za granicą. Oba te problemy zawarte były wśród postulatów czerwcowej konferencji eksportowej.

W sprawie praktyk zagranicznych postanowiono uruchomić system przewidujący subsydiowanie praktyk, odbywanych najpierw w firmach krajowych, a następnie zagranicznych. System ten połączony będzie ze staranną selekcją kandydatów i przygotowaniem ich do pełnego wykorzystania praktyki, zachęcającego do podjęcia samodzielnej pracy w eksporcie.

Mjr. Troncoso
o zamachu w Brest

Brest, 29. 9. (PAT) Agencja Havasa donosi:

Mjr Troncoso, przebywający w więzieniu w Bouguen, wysłał dziś, napisany w języku hiszpańskim, list do sędziego śledczego.

W liście tym stwierdza on, iż bierze pełną odpowiedzialność za aferę łodzi podwodnej „C 2" oraz dodaje, iż był on dwukrotnie w Brest, a w chwili zamachu na łódź znajdował się osobiście na jej pokładzie.

Mjr Troncoso wypierał się dotychczas swego udziału w tej aferze, ponieważ działał on bez porozumienia ze swymi zwierzchnikami

Zabiegi radykałów
o zbliżenie do kół katolickich

Paryż, 29. 9. (PAT). Już od szeregu miesięcy czynione są wśród członków prawego skrzydła partii radykalnej próby zbliżenia między radykałami a katolikami

Oznaką obecnego zwrotu, jaki zanosza się wśród radykałów, jest niezwykle charakterystyczny artykuł naczelnego redaktora „Ere Nouvelle" Gaboriauda, który domaga się znormalizowania stosunków pomiędzy katolikami i radykałami oraz „pogrzebania antyklerykalizmu".

IV. Tydzień Szkoły Powszechnej

Dzięki niezmordowanej pracy nauczycielstwa szkół powszechnych, działalność Tow. Pop. Bud. Publ. Szkół Powszechnych na terenie obwodu szkolnego lwowskiego (powiaty: Bóbrka — Lwów — Żółkiew) rozwija się pomyślnie. Towarzystwo zyskuje sobie pełne poparcie i uznanie wśród szerokich sfer społeczeństwa. Na fundusze Twa składają się grosze otrzymywane od młodzieży szkolnej, oraz datki ze sprzedaży cegiełek, ofiary w czasie „Tygodnia Szkoły Powszechnej" i składki członkowskie.

Do końca roku 1936 zebrano w całej Polsce 11 milionów złotych, a na terenie trzech województw połudn.-wschodnich czyli w okręgu lwowskim 1.243.000 zł. Obwód szkolny lwowski otrzymał na budowę szkół w 3 powiatach, a to: lwowskim, żółkiewskim i bobreckim w 28 miejscowościach kwotę 90.400 zł. przy poparciu p. Naczelnika Kuratorium O. S. L. we Lwowie oraz prezesa Okręgu Towarzystwa Henryka Błażewskiego.

Dzięki temu oddano do użytku szkolnego 58 sal naukowych wraz z 7 mieszkaniami dla nauczycieli. Buduje się w tej chwili 26 sal i 10 mieszkań. Mimo tej wydatnej pomocy Towarzystwa jest jeszcze wiele do zrobienia na polu budownictwa szkolnego w lwowskim obwodzie, w którym stan budynków szkolnych, zwłaszcza w powiecie lwowskim, był wprost fatalny. Zaznaczyć tu jeszcze należy, że nie tylko finansowa akcja Towarzystwa pchnęła rozbudowę szkół na właściwe tory, bo gminy, które jeszcze niedawno nie myślały o budowie szkół, w których nauka odbywała się w na pół rozwalonych norach — dziś albo już mają budynki ukończone, albo one są w budowie — albo też w wielu gminach sprawa budowy szkoły jest realnie postawiona. I ta właśnie moralna strona akcji Towarzystwa ma dla sprawy niesłychaną wartość i znaczenie.

Niech więc w czasie „Tygodnia Szkoły Powszechnej" nikogo nie braknie, ktoby datkiem choćby skromnym nie przyczynił się do zbożnej akcji — a nagrodą dla tych wszystkich niech będą uśmiechnięte twarze dzieci — przyszłych obywateli Polski — uczących się i przygotowujących się do pracy dla potężnej Polski w jasnych i należytych budynkach szkolnych.

Film, na który czekał cały świat

Dziś na ekranie kina Apollo ujrzymy prawdziwą perłę światowej kinematografii: film kolorowy wytwórni United Artists p. t.: „Narodziny gwiazdy" z Janet Gaynor i Fredricem March'em.

Nie będzie to zwykła premiera filmowa. „Narodziny gwiazdy" mają swoje zupełnie odrębne znaczenie, z punktu widzenia sztuki kinematograficznej, tematyki i techniki filmowej. Jest to pierwszy nowoczesny film kolorowy.

Nareszcie po raz pierwszy widzimy wszystko naprawdę w kolorach naturalnych. Barwy nie są absolutnie rażące i bynajmniej nie są jedyną atrakcją tego filmu. Główny nacisk położono na akcję filmu i na wykonawców. Są to dzieje powstania wielkiej kariery artystycznej, od chwili narodzin, aż do... upadku. Janet Gaynor i Fredric March tworzą przemiłą parę, którą za granicą przezwano „kochankami XX wieku".

„Narodziny gwiazdy" (Jej wielkie przeżycie) — to film, który wywołuje szczere łzy i który zadziwia widza wspaniałą techniką wykonania, na którą pozwolić sobie może tylko Ameryka. Niezwykły rozmach bije z każdego metra taśmy. Oglądając film jesteśmy świadkami powstania zupełnie nowego rodzaju filmu, toteż nie powinno nikogo zabraknąć na dzisiejszej uroczystej premierze filmu „Narodziny gwiazdy" w kinie Apollo.

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 89.23 — 88.80, dolary amerykańskie 5.29 i pół — 5.27, dolary kanadyjskie 5.29 — 5.26 i pół, floreny holenderskie 293.07 — 291.35, franki francuskie 18.31 — 17.81, franki szwajcarskie 121.90 — 121.10, funty angielskie 26.24 — 26.08, — guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, korony czeskie 18.00 — 17.10, korony duńskie — 117.14 — 116.30, korony norweskie 131.83 — 130.85, korony szwedzkie 135.33 — 134.35, liry włoskie 23.30 — 22.70, marki fińskie — 11.60 — 11.20, marki niemieckie 122.00 — 116.00, szylingi austriackie 97.50 — 96.50, marki niemieckie srebrne 129.00 — 123.00, funty palestyńskie 26.20 — 25.90.

AKCJE

Bank Polski 107.50, Węgiel 25.50, Lilpop 53.00.

Tendencja słabsza.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. poż. wewnętrzna 55.75 — 55.50 — 56.00, 3 proc. poż. inwestycyjna 1 em. 67.50 — seria 80.25, 3 proc. poż. inwestycyjna 2 em. nienotowana — serie — 81.50, 5 proc. poż. konwersyjna 60.00 — 58.00 — ostatnie drobne, 4 proc. poż. premiowa dolarowa 38.50, 4 proc. poż. konsolidacyjna 58.75 — 59.00.

DEWIZY

Belgia 89.05 — 89.23 — 88.87, Berlin — 212.97 — 212.11, Gdańsk 100.00 — 100.20 — 99.80, Amsterdam 292.35 — 293.07 — 291.63, Kopenhaga 116.85 — 117.14 — 116.56, Londyn 26.17 — 26.24 — 26.10, N. Jork czeki 5.29 — 5.30 i jedna czwarta — 5.27 i trzy czwarte, N. Jork kabel 5.29 i jedna czwarta — 5.30 i pół — 5.28, Oslo — 131.83 — 131.17, Paryż 18.11 — 18.31 — 17.91, Praga 18.47 — 18.52 — 18.42, Sztokholm 135.00 — 135.33 — 134.67, Zurych — 121.60 — 121.90 — 121.30, Wiedeń 99.20 — 98.80, Mediolan 27.97 — 27.77, Helsinki — 11.60 — 11.54, Montreal 5.30 i jedna ósma — 5.27 i pięć ósmych, Tel Aviv 26.24 — 26.10.

Tendencja przeważnie słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach oraz egzekutywna sprzedaż pszenicy. — Rzepaki podrożały, poza tym ceny niezmienione

Tendencja na ogół utrzymana, usposobienie ożywione.

Ceny loco wagon Lwów:

Rzepak ozimy 60.00 — 60.50, rzepik letni 54.00 — 54.50.

Inne kursy niezmienione.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P.K.O. Nr. 503.300

ZE SPORTU

Kolarskie mistrzostwo świata w 1938 r. w Polsce

Organizator kolarskich mistrzostw świata w r. 1938 włoski Związek Kolarski, zawiadomił P. Z. Kol., iż skłonny byłby odstąpić od organizacji mistrzostw na r. 1938, gdyż będzie chciał przeprowadzić tę imprezę dopiero w r. 1942, podczas wystawy światowej, odbywającej się w tym czasie we Włoszech.

P. Z. Kol. uzależnia przyjęcie tej propozycji od stanowiska P. U. W. F., który musiałby doprowadzić do porządku tor kolarski na stadionie Wojska Polskiego.

APEL POGONI

L. K. S. Pogoń w związku z mającymi się odbyć w roku 1938 uroczystościami jubileuszowymi, prosi wszystkich b. członków klubu, oraz posiadaczy materiałów, do mającej się ukazać historii Pogoni, by nadsyłali swe adresy, jako też przekazali swe materiały historyczne (sprawozdania z lat przed wojennych, artykuły, zdjęcia, nagrody) na adres L. K. S. Pogoń, Lwów, ul. Piekarska 1b, lub skrytka pocztowa 176.

LEHTINEN W WARSZAWIE

Warszawianka, organizująca w nadchodzącą sobotę i niedzielę międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w stolicy, otrzymała wczoraj zgłoszenie znakomitego biegacza finlandzkiego Lehtinena, który startować będzie w biegach na 3 i 5 klm.

Organizatorzy zawodów czynią nadto starania, aby skłonić do startu na warszawskim stadionie tych zawodników fińskich (Poivonen, Bärland i Kurtl), którzy w dniu 1 października wracać będą przez Warszawę z zawodów w Budapeszcie.

PIERWSZY OGRÓD JORDANOWSKI OTRZYMA IMIĘ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

W dniu 2 października o godz. 12-tej na terenie Ogrodu Jordanowskiego przy ulicy Bagatela 2, odbędzie się uroczystość nadania temu pierwszemu w Warszawie Ogrodowi Jordanowskiemu — imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Jednocześnie nastąpi odsłonięcie kamienia pamiątkowego.

CZARNI — UKRAINA

Zawody o mistrzostwo Ligi Okręgowej, pomiędzy powyższymi drużynami, odbędą się w dniu 3. X. b. r. o godz. 15.15 na boisku Czarnych, poprzedzone przedmeczem drużyn młodszych (rezerw) o godz. 13.15. Zawody powyższe budzą zrozumiałe zainteresowanie, gdyż Czarni po poniesionej klęsce z Ukrainą na wiosnę, zechcą się im zrewanżować, oraz wydostać się na czoło tabeli.

Do tych zawodów Czarni wystąpią w reprezentacyjnym składzie. — Ceny biletów wstępu niskie.

CHROSTEK CZY GÓRECKI

Nareszcie spotkanie jak na stosunki lwowskie w boksie na wysokim poziomie, o mistrzostwo Okręgu, gdyż walka Chrostek contra Górecki, czy Gromala contra Sydelników to magnesy, które ściągną niezawodnie wszystkich zwolenników sportu pięściarskiego Lwowa, do hali Sportowej, ul. Jabłonowskich 5, w niedzielę 3. X. b. r. o godz. 19.30, gdzie niskie ceny wstępu umożliwią wszystkim oglądanie tej najciekawszej imprezy bokserskiej.

NA PRZEŁAJ O MISTRZOSTWO POLSKI WE LWOWIE

Bieg na przełaj lekkoatletyczny o mistrzostwo Polski, rozegrany zostanie w dn. 17 października we Lwowie.

MACIEJ FREUDMAN 13

DWIE KOBIETY I JESIEŃ

NOWELA

Arnoldowa rzucała wtedy na męża jedno z swoich najboleśniejszych spojrzeń, w którym lęk o miłość mieszała się z tępą gotowością walki o swoje prawa.

— To tylko ty potrafisz winę za wszystkie ludzkie świństwa zwalać na jakieś fatum. Może masz w tym jakiś interes, może ci na tej nieszczęsnej specjalnie zależy. Wszyscyście przecież jednacy. Ale ja, człowiek myślący, z wolną wolą, wiem zawsze co robię, odpowiadam za swoje winy i czyny. Dla mnie nie ma „przypadku", jest tylko grzech, albo dobro. Ciekawam, ktoby mnie przebaczył, mnie, gdybym choć raz uczyniła to, co Anielka robiła przez całe życie?

— Ty jesteś inna... inny człowiek — bojaźliwie oponował.

A właśnie! Inna, inna — przedrzeźniała ze łzami w oczach — ciągle inna... Może gorsza jestem od niej, dlatego, że nigdy mi na myśl nie przychodziło z malarzami uciekać, z dyplomatycznymi gogusiami romansować, wszystkim naokoło w głowie kręcić, może kazałbyś mi za to, że jestem inną, ubrać się we włosienicę i różańcem dzwonić? Nigdy nie zrozumiecie prawdziwej szlachetności, zawsze coś ta będzie wam śmierdzieć głupstwem, nigdy mnie nie zrozumiesz, nigdy...

Cóż miał czynić pułkownik w obliczu tych pretensyj świętości, zagrożony potokiem gniewnych łez i gradem bolesnych wyrzutów. Milczał, chroniąc się przed żoną w zacisze zamyślenia; nie umiał zdobyć się na wielkie męstwo odkrycia przed żoną prawdziwych losów Anieli, nie odważył się krzyknąć: „przestań o niej, mówisz o umarłej!" Tylko on jeden nosił w sobie tajemnicę zniknięcia Nelly, on właśnie zabrał tę tajemnicę Hohenlindenowi, kiedy nadporucznik umierał z ran w rozmokłej glinie wołyńskiego okopu.

— A teraz Hohenlinden przyjdzie tutaj po swoją własność, przyjdzie po tajemnicę, którą mu zrabowałem. — Arnold rozszerzonymi oczami patrzył, jak postać młodego oficera opuszczała ramy portretu, w których znalazła się mocą jego nieprzytomnego widzenia, jak pozostawiając w samotności i bez opieki obnażone ramiona Nelly szła ku niemu w chrzęście groźnych odgłosów, w aureoli niezatartych wspomnień. Poraz drugi tego dnia pułkownik poczuł ból, tym razem obejmujący piekielnym ściskaniem serce, wyszarpujący je z ciała i oddający na pastwę chłodowi nocy. Miał przed oczami twarz Hohenlindena tak blisko, jak owej nocy, kiedy podczas samotnego patrolowania opuszczonej pozycji, znalazł go przywalonego nieżywymi ciałami w kącie martwego okopu. Nie wiele mu już wtedy było do życia, że był to człowiek konający, stwierdzić mógł każdy, kto kiedykolwiek patrzył na ludzką śmierć. Kiedy Arnold nachylił nad nim twarz i latarkę, Hohenlinden ostatnim wysiłkiem uchodzącej przytomności poznał znajomą twarz i wskazał na łachmany i kawały krwawego żołnierskiego mięsa, przywalające mu brzuch i piersi. Wydobyty spod zwału trupów, stracił przytomność.

Uderzyła północ. Na pustym placu rozległ się jakiś przenikliwy, kobiecy krzyk i pomieszane głosy kilku mężczyzn. Pułkownik nie miał siły, by podejść do okna i przyglądnąć się nocnej awanturze. Tyle tylko, żeby dowlec się do biurka i zapaść się w duży fotel obity czerwoną jak krew skórą. — Kiedy przyjdzie jutro, znajdzie już wszystko przygotowane na swoje przyjęcie... — mruczał, grzebiąc w papierach utajonej pod boazerią szuflady, wyrzucał na wierzch pożółkłe fotografie, zapisane kartki, tekturowe pudełeczka i jakieś pomięte, bezużyteczne koronki, czy wstążki. — Nie umarłeś, choć miałeś umrzeć, więc bierz swoją własność, bierz sobie spowrotem swoją tajemnicę. Weź i zabij mnie. Teraz kolej na ciebie, teraz ty patrz się jak umieram i śmiej się z mojej słabości. Ale tobie łatwiej: nie będziesz tak jak ja, wydzierał tego papierowego strzępu spod krwawego munduru, nie będziesz rwał guzików na konającym, nie będziesz jak złodziej przeszukiwał portfelu. Sam podam ci wszystko, sam...

(C. d. n.)

Wiadomości dnia

1 października 1937

Piątek
Remigiusza
Jutro: Ottona
Wschód słońca 5·36
Zachód „ 17·15

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI

Piątek, dnia 1 października g. 8 wiecz. „Legenda". — Premiera. — Inauguracja sezonu 1937-38.
Sobota, dnia 2 października g. 8 wiecz. „Legenda" — abonament II.
Niedziela, dnia 3 b. m. godz. 3.30 pop. „Król włóczęgów" — ceny mejsc zniżone.
Niedziela, dnia 3 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Legenda" — ważny abonament II.

TEATR ROZMAITOŚCI

Piątek, dnia 1 października g. 8 wiecz. „Gdzie diabeł nie może...". Abonament I. Ostatnie przedstawienie.
Sobota, dnia 2 października g. 8 wiecz. „Zalotnicy niebiescy" — inauguracja sezonu — abonament III.
Niedziela, dnia 3 b. m. godz. 3.30 pop. „Gdzie diabeł nie może..." — ceny miejsc zniżone.
Niedziela, dnia 3 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Zalotnicy niebiescy" — ważny abonament III.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Narodziny gwiazdy" z Janet Gaynor.
ATLANTIC: Film w całości w kolorach naturalnych „Władczyni puszczy".
CASINO: „Ziemia błogosławiona" — Paul Muni.
CHIMERA: „7 policzków, 7 całusów" (Lilian Harvey, Willy Fritsch).
EUROPA: „Atak o świcie".
GLORIA: „Pokusa" i „Don Juan".
GRAŻYNA: „Pan Redaktor szaleje" — polska komedia muzyczna.
KOPERNIK: „Znachor" — według powieści Dołęgi-Mostowicza.
MARYSIEŃKA: „Ślubowanie".
METRO: „Mały Lord", oraz „Cygańskie dziewczę" z Flipem i Flapem.
MUZA: „Dzieci ulicy".
PALACE: „Książątko" Fertner, Bodo, Sielański, Orwid.
PAX: „Trędowata" i „Ordynat Michałowski" — obie części razem.
RAJ: „Walc królewski".
RIALTO: „Poświęcenie" z Robertem Taylorem.
STYLOWY: „Panna Piotruś" i rewia Kondrackiego.
SWIT: „Jestem niewinny" i „Srebrne ostrogi".
TON: „X—27 contra H—14".
UCIECHA: „Ostatni Poganin" i rewia.

REPREZENTACYJNY CYRK STANIEWSKICH, przy ul. Pełczyńskiej — Światowe atrakcje, pocz. 8.30 wieczorem, wtorki, środy, soboty, niedziele po 2 przedstawienia o 4.30 i 8.30 wiecz.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki l. 5. „WSPOMNIENIA Z WOJNY ŚWIATOWEJ". — Na froncie francuskim.

KOMUNIKATY, NADESŁANE PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH.

— TEATR WIELKI występuje dzisiaj wieczorem z uroczystą inauguracją sezonu, arcydziełem Stanisława Wyspiańskiego „Legenda", granym na scenie lwowskiej przed 30 laty za dyrekcji Pawlikowskiego. Wówczas „Legenda" była grana według wydania drugiego t. zw. „Legenda II". Inscenizator dzisiejszej premiery Henryk Szletyński przeprowadził w widowisku śmiały pomysł kompozycyjnego złączenia obydwu wersji. Muzykę do „Legendy" skomponował Tadeusz Sygietyński, świetny znawca polskiego folkloru. Dekoracje i kostiumy projektował Mieczysław Różański, którego kultura plastyczna jest związana z Wyspiańskim. Główne postacie odtworzą pp.: Zbierzowska, Machalski, Madaliński, Szymański. W innych rolach wystąpią pp.: Bielicka, Chaniecka, Draczewska, Górska, Feldmanówna, Kipeniówna, Kruszelnicka, Rawska, Baryka, Guttner, Kępka-Bajerski, Nieprzewski, Szalawski i Zintel. Ważny abonament II.

— TEATR ROZMAITOŚCI w dniu dzisiejszym wieczorem, daje ostatnie przedstawienie komedii Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może..." w obsadzie premierowej. — Ważny abonament I.

Od jutra soboty, wchodzi na repertuar Teatru Rozm. znakomita komeda Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej „Zalotnicy niebiescy".

— BROCHWICZÓWNA, TICHE, SOLARSKI, BOROWY, wykonawcy głównych ról w „Królu włóczęgów" od jutra występują w komedii Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej „Zalotnicy niebiescy". W tej sztuce po raz pierwszy ukaże się na scenie lwowskiej Janusz Ostoja-Staszewski. — Dalszą obsadę tworzą: Bolesław Mierzejewski w skupionej roli kapitana Herruba, utalentowany amant Henryk Borowski, Janina Pitołajówna i Włodzimierz Nieprzewski. Główną rolę męską grać będzie Janusz Warnecki, który zalicza ją do najlepszych swych kreacji scenicznych. Dekoracje wnętrz Mieczysława Różańskiego, reżyseria Janusza Warneckiego.

— NIEDZIELNE POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA PO CENACH ZNIŻONYCH. Celem uprzystępnienia jaknajszerszym sferom publiczności zapoznania się z doskonałym repertuarem teatrów, niedzielne popołudniowe przedstawienia w obydwóch teatrach dane będą po cenach do połowy zniżonych: w Teatrze W. o 3.30 dana będzie komedia muzyczna „Król włóczęgów", w Teatrze Rozm. o 3.30 komedia H. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może..."

— LWOWSKIE PRELEKCJE RADIOWE. Dziś o 16 ks. kan. Michał Rękas przeprowadzi przed mikrofonem Rozgł. Lwowskiej rozmowę z chorymi, zaś o 18.30 Andrzej Kruczkowski wygł. pogadankę „Drogi do szczęścia".

— „TROCHĘ PIEŚNI, TROCHĘ SŁOWA". W ramach audycji „Trochę pieśni, trochę słowa" 1. X. o 14.35, usłyszą dzieci odpowiedzi na listy w opracowaniu Cioci Ady, oraz wesołe piosenki w wykonaniu Władyi Majewskiej.

— WARTO WZIĄĆ UDZIAŁ W KONKURSIE RADIOWYM. Przypominamy, że już 15. X. upływa termin nadsyłania odpowiedzi na konkurs jesienny Rozgł. Lwowskiej Polsk. Radia. Wzięcie udziału w konkursie nie jest rzeczą trudną. Chodzi o wymyślenie hasła, zachęcającego tych, którzy jeszcze z radia nie korzystają, by stali się radiosłuchaczami. Hasło winno być proste i krótkie.

W odpowiedziach konkursowych należy podać prócz hasła swoje imię, nazwisko i adres, numer upoważnienia radiowego, datę rejestracji oraz urząd pocztowy, w którym dokonano rejestracji. Odpowiedzi do 15. X. do Rozgł. Polsk. Radia we Lwowie, Batorego 6, z napisem: Konkurs jesienny.

— POLSKIE RADIO BIERZE UDZIAŁ W POWSZECHNYM FESTIVALU SZTUKI. Dnia 2. X. o 21.05 Polskie Radio transmituje koncert inauguracyjny z sali Konserwatorium Warsz., z udziałem Ewy Bandrowskiej-Turskiej i Henryka Sztompki: Następnego dnia o 15.00 Warszawa II transmitować będzie koncert symfoniczny z Filhamonii Warsz. w wykonaniu Orkiestry Filharmonii pod dyr. Józefa Ozimińskiego, oraz solistów: Anieli Szlemińskiej i Witolda Małcużyńskiego. W ramach festivalu odbędą się trzy koncerty Polskiego Radia, które oczywiście transmitowane zostaną również przez wszystkie stacje Polskiego Radia.

— POEZJE MAETERLINCKA PRZEZ RADIO. Dzisiaj Polskie Radio nadaje kwadrans poezji Maurycego Maeterlincka z okazji 75 rocznicy urodzin poety. Poezje w przekładzie Miriama i Korab-Brzozowskiego.

— KURS DLA WYCHOWAWCZYŃ NIEMOWLĄT I DZIECI. Kurs dla wychowawczyń, niemowląt i dzieci, zorganizowany przez Tow. Opieki nad matką i dzieckiem pod nazwą Liga Małych Matek, rozpocznie się 1 października b. r. — Sekretariat Kursu przyjmuje zgłoszenia i udziela informacji codziennie od godziny 13—15-tej w lokalu Miej. Stacji Opieki nad matką i dzieckiem, ul. Chorążczyzny 22.

Program otwarcia Wystawy Ziemi Przemyskiej

Program uroczystego otwarcia Wystawy Polskiego Przemysłu, Handlu, Rzemiosła i Rolnictwa Ziemi Przemyskiej przedstawia się następująco: W niedzielę 3. b. m. odbędzie się w Przemyślu w kościele OO. Franciszkanów o 9.45 uroczyste nabożeństwo. Następnie o 12 w hali Okr. Ośrodka W. F. przy ul. Mickiewicza 42 nastąpi uroczyste otwarcie Wystawy przez przedstawicieli władz, po czym dopuszczone będzie zwiedzanie Wystawy przez publiczność. Od 4 do 10 b. m. zwiedzanie Wystawy odbywać się będzie od 9-ej do 20-ej. Codziennie od 17-ej do 18.30 odbywać się będzie koncert orkiestr wojskowych. Każdy zwiedzający za okazaniem biletu wstępu za 20 gr. ma prawo nabycia losu bezpłatnego i ewentualnego wygrania praktycznego przedmiotu, względnie artykułu. Wstęp na Wystawę wynosi: dla dorosłych 20 gr., dla dzieci i wojskowych niezawodowych 10 gr. Młodzież szkol na w wycieczkach płaci po 5 gr.

Ministerstwo Komunikacji przyznało uczestnikom wycieczek zbiorowych, organizowanych na tę Wystawę, ulgę kolejową a to dla grupy złożonej co najmniej z 15 osób zniżkę 33 proc., a dla co najmniej 60 osób zniżkę 50 proc. Odpowiednie zaświadczenia, uprawniające do ulgowych przejazdów, wydawać będzie Dyrekcja Kolejowa we Lwowie na każdorazowe zgłoszenia organizacyj społecznych, gospodarczych, turystycznych, kulturalno-oświatowych i t. p.

Krwawy epilog libacji woźnych miejskich

(a) Dwaj woźni miej. Mikołaj Karp i Walerian Laszkiewicz zabawiali się wesoło wczorajszej nocy w towarzystwie trzech innych osobników, na razie nieznanych, w szynku Zuckermana przy ul. Zimorowicza, l. 18. Krążyły liczne kolejki „gorzkiej" — toteż w nocy wszyscy opuścili szynk w stanie silnego podchmielenia.

W jakiś czas później Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało na ul. Ossolińskich, gdzie

w stanie nieprzytomnym z ciężką raną, zadaną nożem w brzuch, leżał Mikołaj Karp, woźny miejski (ul. Kilińskiego, 3)

Pogotowie udzieliło mu pierwszej pomocy i przewiozło go w stanie groźnym do szpitala powszechnego. Pod zarzutem zranienia Karpa

aresztowany został towarzysz jego, Laszkiewicz, woźny miejski (ul. Okrzei, 1).

Laszkiewicz w czasie przesłuchania odmówił podania nazwisk trzech innych towarzyszy, uczestników libacji w szynku, a gdy Karpa, który w ciągu dnia nie odzyskał przytomności, nie mogła policja przesłuchać, krwawe zajście nocne na ul. Ossolińskich pozostaje pod znakiem zapytania.

Kulą w serce i motyką po głowie

(a) Urząd śledczy otrzymał w dniu wczorajszym wiadomość o dwu krwawych wypadkach, które rozegrały się na terenie województwa.

I tak w Kotowni, w pow. samborskim, w czasie kradzieży koniczyny zastrzeloną została 24-letnia Maria Maksiewicz. Zwłoki jej znaleziono nazajutrz na polu i zawiadomiono o wypadku posterunek policyjny.

Podobnie śmiertelny epilog miało zajście, jakie wydarzyło się w Świętem, w pow. jarosławskim, gdzie w czasie kłótni na polu, śmiertelny cios motyką w głowę otrzymał 60-letni Łukasz Horak z rąk 27-letniego swego krewniaka, Piotra Horaka. Zabójca został aresztowany.

Konie wierzchowe dla Armii na F. O. N.

Znany hodowca i właściciel czołowej stajni wyścigowej w Polsce, senator Eryk Kurnatowski z Łochowa, ofiarował na Fundusz Obrony Narodowej 5 koni remontowych, typu wierzchowego, ogólnej wartości 6.000 złotych.

Czyn godny naśladowania.

Szkoła lotnicza w Stanisławowie

L. O. P. P. w Stanisławowie uruchomiła szkołę lotniczą i w bieżącym roku wykształci ponad 60 pilotów. L. O. P. P. w Stanisławowie zakupiła znaczny obszar gruntu pod budowę portu lotniczego, wybudowano budynek portowy i hangar. Są to prace przygotowawcze do uruchomienia przez Stanisławów komunikacji lotniczej pasażerskiej. Na światowych mapach komunikacji lotniczej widnieje port w Stanisławowie. Szkoła ta może każdego roku wyszkolić 90 pilotów motorowych. W najbliższym czasie L. O. P. P. przystąpi do budowy internatu przy szkole pilotów.

— ZEBRANIE NAUKOWE Oddziału [illegible]wow. Polskiego Tow. Historycznego, od[illegible]dzie się w piątek 1. X. b. r. o 18-tej w [illegible]kładzie Historii Polski U. J. K., Mickiewicza 5 a, III p. Na porządku dziennym: doc. dr Karol Koranyi: Polskie i szwedzkie artykuły wojskowe w XVII w.

— WALNE ZEBBRANIE KOM. OBYW. POLEK (LIGA KOBIET) we Lwowie, odbędzie się dnia 12 października br. we wtorek o godz. 18-ej, a w razie braku kompletu o godz. 18.30 w lokalu Ochronki i Internatu im. J. Piłsudskiego, przy ul. Jabłonowskich l. 7 I. p.

— PORADNIA PRZECIWREUMATYCZNA Polikliniki Powszechnej, Lindego 5, pod kierownictwem dra Karczyńskiego, otwarta zostaje z dniem 4. X. b. r. i czynna będzie w poniedziałki od 11—13.

— CZYTELNIA MIEJ. MUZEUM PRZEMYSŁU ARTYST. ul. Hetmańska 20 będzie począwszy od 1 października br. otwarta również w porze popołudniowej, we wtorki i piątki od godz. 17-tej do 19-tej.

— OSTATNIE DNI WYSTAWY „100 lat malarstwa lwowskiego". Wystawa dawnego malarstwa lwowskiego urządzona staraniem Galerii Narodowej miasta Lwowa w gmachu Muzeum Przemysłu Artystycznego będzie jeszcze otwarta zaledwie kilka dni do niedzieli 3-go października włącznie. Wystawę zwiedziło dotychczas około 4.000 osób. Liczne wycieczki lwow. szkół i gimnazjów, z wielkim zainteresowaniem oglądają obrazy, rysunki i miniatury mistrzów lwowskich z lat 1790—1890. Wystawa otwarta od 10-tej do 14-tej. Wstęp 50 gr., dla wycieczek 10 gr. Wejście od ul. Dzieduszyckich.

— LIGA OCHRONY ZWIERZĄT zwraca się niniejszym do właścicieli rasowych zwierząt we Lwowie, aby zgłaszali je w biurze Ligi, jako modele dla malarzy. Będzie bowiem w grudniu we Lwowie wystawa dzieł artystów malarzy i plastyków, pod nazwą „Zwierzęta w sztuce", na której właściciele zwierząt będą mogli oglądać swoich ulubieńców. Równocześnie można będzie zamawiać portrety zwierząt. Bliższe informacje w biurze Ligi, Ossolińskich 13, parter od 18—20.

— „WESOŁY KIERMASZ LOTERYJNY" urządzony zostanie w niedzielę 3. X. staraniem Koła „Trzeciaków" w Galerii Mariackiej, pl. Mariacki 5 (obok cukierni p. Dudka) od godz. 10-tej do 21. W programie bogata loteria fantowa z tysiącem cennych fantów. Do wygrania: rower, radioaparat, żywe papugi, aquarium, porcelana i t. p. Przygrywać będą dwie orkiestry (wędrowny zespół „Cygana") i megafony. Cena losu 20 gr., wstęp tylko 10 gr. Dochód przeznaczony na fundusz Samopomocy Koła b. żołnierzy 3 p. p. Leg. Pol. oraz wdów i sierót po zmarłych i poległych „Trzeciakach".

— OFIARY NA KAPLICĘ. Garść Polaków wioski Jaremków w pow. rudeckim, w serdecznej trosce o swe współczesne i przyszłe pokolenia polskie, dla obrony przed wynaradawianiem, postanowiła zbudować kaplicę obrz. łacińskiego. Komitet zwraca się do rodaków z gorącą prośbą o chociażby najmniejszy datek, przyczyniający się do zbożnego dzieła. Datki uprasza się wpłacać na konto Komunalnej Kasy Oszczędności w Rudkach, Nr. 59.868.

—DYREKCJA OKR. KOLEI PAŃSTW. WE LWOWIE komunikuje, że od dnia 1 października 1937 r. wstrzymuje bieg wagonu restauracyjnego kursującego w poc. 911 (Lwów odj. 7.28 Śniatyn Z. przyj. 12.44) i z powrotem w poc. 102 (Śniatyn Zał. odj. 19.15 Lwów przyj. 22.59).

— KLINIKA DERMATOLOGICZNA U. J. K. we Lwowie, Piekarska 69, zacznie przyjmować chorych stałych 1. X. b. r. Przychodnia Kliniki czynna będzie codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od 8 do 10 przed południem.

— OSTRE STRZELANIE W „ZAMARSTYNOWIE". W dniach: 1, 2, 4, 6, 7, 9, 11, 13, 14, 16, 18, 20, 21, 23, 25, 27. 28. 29 i 30 X. b. r., odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych, połączone z ostrym strzelaniem.

Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

Uczczenie setnej rocznicy urodzin Grottgera

W roku bieżącym mija sto lat od chwili, gdy w małej wiosce Ottyniowice pod Chodorowem przyszedł na świat Artur Grottger, który w nieśmiertelnych swych obrazach odmalował tragedię Polski, by obudzić ducha w narodzie i nie dać mu usnąć.

Z inicjatywy Polaków Ottyniowieckich powstał w Chodorowie komitet uczczenia setnej rocznicy urodzin wielkiego Polaka Grottgera.

W skład komitetu ogólnego weszły wszystkie polskie organizacje miejscowe, zaś do komitetu honorowego uchwalono zaprosić: JE Ks. Arcybiskupa dr Bolesława Twardowskiego, JW. PP: lwowskiego wojewodę dr Alfreda Biłyka, gen. Karaszewicz-Tokarzewskiego, kuratora OSL dr Tadeusza Kupczyńskiego, insp. szkolnego Wawrzyńca Furmankiewicza, pułk Wiktora Sas-Hoszowskiego, burmistrza Bolesława Jaksę-Rożena, starostę pow. Bóbreckiego mgr. Franciszka Kirschnera, ks. dziekana Władysława Klecana, dyr. Fortunata Kurzewskiego, ks. Eugeniusza Lubomirskiego de Vaux, insp. Jana Ohlego, dyr. inż. Adama Korwin-Piotrowskiego, komendanta pow. P. W. i W. F. kpt. Wolszlegera i ks. Marię Woroniecką.

Komitet wykonawczy w składzie JW. PP mgr. Piotr Adamowski, Józef Ernel, Bolesław Jaksa-Rożen, Jan Jaszowski, ks. Bronisław Gałoński, Edward Huczek, Bronisława Kwaśniewska i Alfred Stokalu czyni starania, by uroczystości wypadły godnie.

Pierwsza część uroczystości odbędzie się 3. X. br. w południe w Ottyniowicach, dokąd udadzą się z Chodorowa organizacje społeczne i procesja rzym.-kat., wezmą też udział Polacy z sąsiednich wiosek. Spodziewany jest przyjazd reprezentantów władz oraz gości zamiejscowych. Po odprawieniu Mszy św. polowej i kazaniu nastąpi poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę kaplicy rzym.-kat w Ottyniowicach, a następnie odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Grottgera w szkole i przemówienia okolicznościowe. Druga część uroczystości odbędzie się w terminie późniejszym w Chodorowie.

Przed zjazdem szlachty zagrodowej

Na Zjazd Szlachty Zagrodowej Podkarpacia, który odbędzie się we Lwowie w niedzielę dnia 17 października b. r. napływają bardzo liczne zgłoszenia do powiatowych organizacyj kół i gniazd. Szlachta zagrodowa okazała wielkie zainteresowanie.

Ustalono już program Zjazdu. Po przyjeździe do Lwowa uczestnicy zjedzą wspólne śniadanie na stacji kolejowej. Następnie z dworca kolejowego udadzą się uczestnicy Zjazdu w pochodzie na nabożeństwo polowe. Po nabożeństwie znów pochodem przez miasto udadzą się uczestnicy Zjazdu do sali Starego Teatru w gmachu Skarbka na zebranie organizacyjne. Na zebraniu tym założony będzie Związek Szlachty Zagrodowej Podkarpacia.

Po zebraniu odbędzie się wspólny obiad w koszarach Cytadeli z udziałem przedstawicieli władz i organizacyj.

Po obiedzie uczestnicy Zjazdu udadzą się grupami na zwiedzanie miasta i wezmą udział w przedstawieniu w Teatrze Wielkim. Wieczorem w pochodzie udadzą się na dworzec kolejowy, gdzie przed odjazdem odbędzie się wspólna kolacja.

Krwawy napad na gościńcu stryjskim

(a) O godz. 6 wieczorem Pogotowie Ratunkowe zawezwane zostało na gościniec Stryjski, gdzie u wylotu linii tramwajowej leżał ciężko ranny 40-letni Andrzej Kłódka. Lekarz dyżurny opatrzył mu ranę, zadaną nożem w bok, i przewiózł go do Szpitala Powszechnego. Skutkiem ciężkiego stanu chorego nie zdołano ustalić tła, na którym Kłódka został napadnięty i zraniony, jak niemniej nazwiska sprawcy. Policja wdrożyła dochodzenia.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Ks. Lubomirski Jan, wł. dóbr — Przemyśl, De Aveler Serrao Jose, kupiec — Lizbona, Stern Marcel, dziennikarz — Budapeszt, Szöke Benö, dziennikarz — Budapeszt, Terla Gustaw, inżynier — Warszawa, Serrini Józef, kupiec — Warszawa, Hr. Przeździecki Antoni, wł. dóbr — Warszawa, Ks. Sapieha Leon, wł. dóbr — Biłka Szlachecka, Longchamps Mieczysław, wł. dóbr — Pławno, Fadenhecht Hermina, żona lekarza — Wiedeń, Kowenicki Jan, dyr. dóbr — Dzików, Rogowski Kazimierz, technik — Łódź, Górska Maria, urzędniczka — Białystok, Kędzierski Czesław, redaktor — Poznań, Mąkowiecki Wilhelm, wł. dóbr — Tłuste, Stern Szymon, przemysłowiec — Borysław, Woliński Kazimierz, dyrektor — Wapowce, Lewicka Helena, pryw. — Warszawa, Russocki Julian, wł. dóbr — Odrzechowa, Wolański Edmund, przemysłowiec — Warszawa, Haas Aleksander, kupiec — Stanisławów, Bel Antoni, inż.-chemik — Kraków, Szafarkiewicz Edward, urzędnik — Poznań, Nowakowski Stanisław ,prezyd. miasta — Nowy Sącz. Lebenbaum Szymon, przemysłowiec — Lublin, Kański Kazimierz, inżynier — Kornaczówka Bogdanowicz Adam, dyr. A. Z. A. — Kraków, Jasiewicz Aleksander, urzędnik — Biała Krakowska, Sychowski Stanisław, urzędnik — Warszawa, Witkiewicz Adam, inspektor L. I. R. — Stanisławów, Grodzicki Mieczysław, pułkownik — Warszawa, Wojciechów Stefan, lekarz — Turka, Bernstok Władysław, przemysłowiec — Łódź, Turkusowa Bronisława, urzędn. — Warszawa, Mozdyniewicz Mieczysław, pułkownik — Tarnopol, Kupferman Leopold, przemysłowiec — Kraków, Isenberg Hilda, pryw. — Kraków, Hausman Józef, adwokat — Drohobycz, Zembowicz Stanisław, inż. — Warszawa, Serga Piotr, urzędnik — Drohobycz.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937, od dnia 26 września do 2 października, mają następujące apteki dużury nocne:

1. Mr. H. Błądzińskiego, Łyczakowska 57.
2. Mr. J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15.
3. Mr. A. Dorżawetza, pl. Teodora l. 3.
4. Mr. M. Ettingera, pl Gołuchowskich 14.
5. Mr. S. Haya, ulica Kołłątaja l. 12.
6. Mr. J. Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4.
7. Mr. W. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75.
8. Mr. R. Marguliesa, ulica Żółkiewska 82,
9. Mr. A. Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50.
10. Mr. P. Mikolascha, ulica Kopernika 1.
11. Mr. A. Nussbauma, ul. Krakowska 26.
12. Dr. J. Pilewskiego, ul. Akademicka 28.
13. Mr. J. Pinelesa, Rynek 18.
14. Dr. J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1.
15. Mr. J. Reissowej „Sanitas", Zamarstynów, ul. Lwowska 43.
16. Mr. B. Scheinbacha, ul. Gródecka 30.
17. Mr. S. Somersteina, ul. Janowska l. 2.
18. Mr. E. Sussmana, ulica Kurkowa l. 5.
19. Mr. O. Teneckiego, ulica Zielona l. 33.
20. Mr. S. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77.
21. Mr. J. Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71.
22. Mr. I. Zerygiewicza, ul. Jagiellońska 12.
23. Mr. K. Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

— ZMARLI WE LWOWIE: Eliasz Marynkiewicz l. 51, Maria Jurkiewicz l. 51, Antoni Durak l. 66, Eliasz Miśków, l. 60, Teodor Meleniuk l. 52, Michał Majer l. 60, Rozalia Mysak l. 70, Jan Borodziej l. 36, Emilia Kiernicka l. 86, Zofia Kuszlik l. 45, Józef Nowak l. 65, Helena Schindler l. 56, Anna Gruderowa l. 81, Jan Cucker l. 42, Bernard Rutter l. 78, Pinia Lwowska l. 57, Filip Rosenberg l. 65, Michał Koczyrkiewicz l. 38, Józef Łuc l. 78, Kazimierz Szychowski l. 25, Stefan Bihun l. 54.

Piękna uroczystość lotnicza w Sanoku

Ośrodek lotniczy w Sanoku stale się rozwija, dzięki wytrwałej pracy Obwodu LOPP oraz p. Wład. Kubicy, dyrektora fabryki „Guma". Obok klubu balonowego w ostatnim roku żywą działalność rozwinęło Koło Szybowcowe LOPP. Onegdaj odbyła się w Sanoku piękna uroczystość lotnicza, rozpoczęta startem balonu wolnego, następnie poświęcenie i przekazanie Kołu szybowca przez Lwowski Okręg Wojewódzki LOPP. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Bartłomiej Krukar. Imieniem Starostwa i Obwodu powiatowego LOPP przemawiał mjr Bronisław Polityński, a imieniem Lwowskiego Okręgu LOPP dyr. Adam Tiger, imieniem wojska płk. Czadek, Instruktorem kursu był Tadeusz Słuszkiewicz.

Równocześnie z popisami odbywał się powiatowy konkurs modeli latających. Zgłoszono 14 modeli przez 7 modelarzy. Miejsca w konkursie zajęli uczniowie gimnazjalni: Patronik Orest, Bandurka Stanisław, Turkowski Zbigniew i Turkowski Tadeusz.

Zainteresowanie uroczystością bardzo duże, obecnych kilka tysięcy osób z Sanoka i okolicy.

POŚWIĘCENIE DOMU LUDOWEGO POD ZŁOCZOWEM.

W miejscowości Bełzec pod Złoczowem odbyło się poświęcenie Domu Ludowego wybudowanego staraniem Kuratorium Budowy Domów Ludowych, Kościołów i Kaplic. Na uroczystość przybyli: starosta złoczowski p. Płachta, pułk. Dąbek, delegaci T. S. L. i przedstawiciele organizacyj społecznych. Poświęcenia nowego Domu Ludowego dokonał ks. proboszcz Zeleźnik z Białego Kamienia.

WIELKIE POLOWANIE W KARPATACH

Jak wiadomo, odbywa się wielki zjazd wybitnych osobiści na terenie Karpat Wschodnich i wielkie polowania na jelenie. Bawi bardzo wiele gości zagranicznych, a m. in. bracia ekscesarzowej Zyty, książęta Feliks i Rene Parma de Bourbon z Luxemburga.

Do Korostowa przybył na polowanie komendant główny Straży Granicznej płk. Jur-Gorzechowski

LICEUM KRZEMIENIECKIE NA CELE KULTURALNO-OŚWIATOWE

Fundacja Liceum Krzemienieckie przeznaczyła ogromne sumy na cele oświatowo - kulturalne. Na budowę szkół powszechnych wydano 80.000 zł. Również taką sumę wydano na oświatę poza szkolną, 100.000 zł. na biblioteki i subsydia oświatowe, około 700.000 zł. na stypendia dla swoich uczniów i około 300.000 na stypendia dla wychowanków, kształcących się na wyższych uczelniach. Ogółem Liceum Krzemienieckie wydało na oświatę ponad półtora miliona złotych.

ROZPOZNANY ZŁODZIEJ ZBIEGŁ — POPEŁNIWSZY NOWĄ KRADZIEŻ

(a.) Do mieszkania Fanny Goldstaub przy ul. Brajerowskiej 3, przybył wczoraj młody osobnik, trudniący się rzekomo handlem garderoby. Gdy Goldstaubowa w przybyszu rozpoznała osobnika, który ubiegłej soboty w jej magazynie sklepowym dokonał kradzieży, złodziej z obawy przed przytrzymaniem szybko począł wycofywać się na korytarz i z przedpokoju skradł płaszcz. Na podjęty krzyk rzucił się w pościg za uchodzącym złodziejem posterunkowy który przytrzymał Emila Sternbacha i doprowadził go do Komisariatu P. P.

„KAMYCZKI, ZAPALNICZKI"

(a) W bramie pasażu Mikolascha przytrzymany został wczoraj Michał Maruszczak, który prowadzi handel zapalniczkami i kamyczkami, pochodzącymi z przemytu.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Oskarżona", Grażyna: „Łódź śmierci" i „Małżeństwo z pozoru", Palace: „O czym mówią kobiety".

BRZOZÓW. Goplana: „Hotel Savoy Nr. 217", „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie", oraz rewia, Sokół: „Pat i Patachon jako dorożkarze", „Pat i Patachon jako detektywi" oraz rewia.

BUCZACZ. Palace: „Rose Marie" i rewia.

CZORTKÓW. Casino: „Sztandar".

DROHOBYCZ. Wanda: „Varietes", Sztuka: „Siódme niebo".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Niesforne dziewczę", Palace: „Nancy Stelle zaginęła", Sokół: „Małżeństwo z miłości".

KOŁOMYJA. Mars: „Tylko Ty", Gwiazda: „Za grzechy".

LUBLIN. Apollo: „Droga do Rio" i „Barkarolla", Corso: „Ku wolności", Dom żołnierza: „Turniej walk catch as catch can", Gwiazda: „Straszny dwór" i „Nie miała baba kłopotu", Venus: „Na zgliszczach szczęścia" i „Bohater", Rialto: „Hotel Savoy Nr. 217" i „Amfitrion", Stylowy: „Twe usta kłamią".

PRZEMYŚL. Casino: „San Francisko", Olimpia nieczynne. Raj: „Romeo i Julia".

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Sonata księżycowa", Sokół: „Król Broodwayu".

STANISŁAWÓW. Olimpia: „Zielony sygnal", Ton: „Zapomniana symfonia", Urania: „Wielka miłość Beethovena", Warszawa „Penny".

STRYJ. Apollo: „Zabronione szczęście", Edison: „Bohaterowie morza", Sokół: „Dyplomatyczna żona".

Prosimy P. T. Korespondentów o powiadamianie nas natychmiast o zmianie repertuaru kin.

REPERTUAR TEATRU POKUCKO-PODOLSKIEGO:

1. 10. CHOROSTKÓW: wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.
STRZYŻÓW: pop. Cudzoziemczyzna.
wiecz. Serca na wolności.

Z Drohobycza

KATASTROFA AUTOMOBILOWA. Przy ul. Grunwaldzkiej wydarzyła się onegdaj katastrofa automobilowa, której ofiarą padł subiekt sklepu „Jedność". Winę ponosi kierowca autodorożki Nowak, który nie dał znaków ostrzegawczych. Ofiarę katastrofy odwieziono w stanie bardzo groźnym do szpitala. (z).

NOWE CENY CHLEBA I BUŁEK. Starostwo drohobyckie wydało nowe ceny pieczywa a to: chleb żytni pytlowany z mąki 65 proc. — 35 gr., za 1 kg; chleb żytni razowy z mąki 9 proc. 26 gr. za 1 kg, 1 bułka wodna pszenna 5 dk 4 gr. (z).

WYSTAWA SZTUKI I PAMIĄTEK. Zarząd pow. Zw. Rezerwistów w Drohobyczu urządza w sali Domu Legionowo - Strzeleckiego od 3—10 X. wystawę obrazów i pamiątek m. Drohobycza. Organizacja spoczywa w rękach artysty-malarza Feliksa Lachowicza i prof. Mściwujewskiego. (z).

Z POW. OŚRODKA ZDROWIA. Przy Pow. O. Z. 1. bm. zostaje otwarta przychodnia przeciwweneryczna. Dla mężczyzn w poniedziałki od 8—9 i czwartki od 19—20-ej. Dla kobiet wtorki od 19—20 i piątki od 19—20-ej. (z).

Z Nowego Sącza

BUDOWA SZKÓŁ W POWIATACH NOWOSĄDECKIM I LIMANOWSKIM. Akcja budowy szkół powszechnych w obwodzie szkolnym nowosądeckim obejmującym powiaty limanowski i nowosądecki, dzięki pomocy udzielanej gminom przez Twa Popierania Budowy Publ. Szkół Powszechnych rozwija się bardzo pomyślnie. W roku bieżącym zostało wykończonych i oddanych do użytku 26 izb. W r. 1937 rozpoczęto budowę pięciu szkół powszechnych. Ze szkołami dawniej rozpoczętymi ogółem w roku 1937 znajdowało się w budowie na terenie obwodu nowosądeckiego 25 szkół powszechnych o 60 izbach lekcyjnych.

Zarząd Okręgowy Twa Pop. Bud. Publ. Szkół Powsz. zainicjował i zorganizował akcję zaopatrywania szkół powszechnych w pomoce naukowe, zakupując dla tych szkół pomoce naukowe na kwotę 150.000 zł.

W dniach od 2 do 10 października b. r. Two Pop. Bud. Publ. Szkół Powsz. urządza w całej Polsce IV. Tydzień Szkoły Powszechnej, którego celem — obok propagandy szkolnictwa powsz. — jest zdobycie środków na akcję budowy szkół i zaopatrywanie szkół w pomoce naukowe. (m).

KURSY DOKSZTAŁCAJĄCE DLA DOROSŁYCH. Inspektorat szkolny organizuje, jak w latach poprzednich, kursy dokształcające dla dorosłych. Nauka na kursach rozpocznie się z początkiem października. Opłata miesięczna 5 zł. (m).

MASZYNA ZMIAŻDŻYŁA RĘKĘ ROBOTNIKA. W Rabce wydarzył się wypadek, którego ofiarą padł robotnik z Limanowej Ryszard Ripner. Przyrząd do tłuczenia kamieni zgruchotał Ripnerowi kość prawego przedramienia i 4 palce. Ciężko rannego przewieziono do szpitala. (m).

EPIDEMIA WŚCIEKLIZNY. Ostatnio zanotowano w Nowym Sączu szereg wypadków wścieklizny psów. Jeden z psów pokąsał 7 osób. Przedsięwzięto wszelkie środki zaradcze i ochronne, aby zapobiec dalszemu rozpowszechnianiu się wścieklizny. (m).

ZWIĄZEK STRZEL. PRZYSTĄPIŁ DO ZBIERANIA STAREGO ŻELAZIWA NA F. O. N. Oddziały Z. S. powiatu nowosądeckiego, zgodnie z zaleceniem Komendy Głównej Z. S. rozpoczęły zbiórkę starego żelaziwa na Fundusz Obrony Narodowej. (m).

ODPRAWA DZIAŁACZY STRZELECKICH. Onegdaj odbyła się odprawa komendantów i referentów poszczególnych oddziałów Z. S. powiatu nowosądeckiego, urządzona przez zarząd, na której uzgodniono i ustalono wytyczne pracy w oddziałach na okres jesienno-zimowo-wiosenny. Obradom przysłuchiwał się w imieniu starosty pow. mjr. Dolar. (m).

ZMIANY NA STANOWISKACH KATECHETÓW. Katechetą szkoły powszechnej w Zabłociu został mianowany ks. Andrzej Słomka z Żywca. Dotychczasowy katecheta ks. Michał Trop został mianowany katechetą w Żywcu. (m).

B. kierownik Funduszu Pracy oszustem

Przed Sądem Okr. na sesji wyjazdowej w Żywcu rozpoczął się sensacyjny proces o nadużycia, popełnione przez b. kierownika Funduszu Pracy, Martusiewicza. Na ławie oskarżonych zasiedli ponadto, żona Martusiewicza — Anna, kupiec Jan Leśniowski, Dawid Rotter, oraz jego pomocnica handlowa Feiga Seifert.

Akt oskarżenia zarzuca Martusiewiczowi, że w grudniu ub. r. jako kierownik Funduszu Pracy wystawił fikcyjne rachunki na uszycie bielizny dla bezrobotnych i przeprowadził je przez księgę kasową, defraudując w ten sposób ponad 250 zł. Ponadto Marusiewicz pobierać miał od podległego mu urzędnika Kuligowicza rozmaite drobne kwoty i przyjmował od niego poczęstunki. W końcu Martusiewicz stoi pod zarzutem zaniedbywania kontroli dostaw. —

Żona Martusiewicza oraz kupiec Leśniewski oskarżeni są o nakłanianie do fałszywych zeznań świadków. Nadto Leśniewski i Rotter odpowiadają za dostarczenie zamiast zapłaconej 50 proc. mąki, znacznie gorszej. Straty wynosiły przytym 500 zł.

Ostatnia na liście Feiga Seifert, stoi pod zarzutem podrobienia dowodów buchalteryjnych dotyczących sprzedaży mąki Leśniewskiemu.

Trybunał pod przewodnictwem s. o. dr. Łozińskiego odroczył rozprawę, celem przesłuchania 20 zgłoszonych świadków. (m).

Z Borysławia

Postrach Zagłębia Naftowego skazany na 8 lat więzienia

Postrachem Borysławia i okolicznych miejscowości był przez długie lata bandyta, wielokrotnie karany, 28-letni Władysław Pękala. Podczas jednej z kradzieży, Pękala zorientowawszy się, że jest śledzony, przyskoczył do okna i zasypał policjantów gradem kul, w wyniku czego został raniony post. Kopeć. Na pomoc posterunkowym przybyła policja uzbrojona z Borysławia wraz z granatami łzawiącymi.

Bandyta oddał się dobrowolnie w ręce policji. Sąd w osobie sędziego S. O. dr Długiewicza z art. 226 k. k. skazał Pękalę na 8 lat więzienia. Oskarżał prok. Sklenarz z Drohobycza, bronili dr Reizes i dr Hałuszczyński. (z).

• • •

ZAMKNĘŁA POBORCĘ SKARBOWEGO. Przed Sądem stanęła Anna Roweńska z Borysławia, oskarżona o udaremnienie przeprowadzenia egzekucji poborcy skarbowemu Franciszkowi Kowlniczakowi w ten sposób, że dopuściła się zniewagi słownej i zamknęła go na klucz w swym mieszkaniu. Sąd skazał Roweńską na pół roku więzienia. (z).

SKAZANIE GROŹNEJ SZAJKI BANDYCKIEJ. Onegdaj został ogłoszony przez sędziego S. O. Węgrzynowicza oczekiwany z zainteresowaniem wyrok w wielkim i sensacyjnym procesie 5 członków groźnej szajki bandyckiej, która dokonała na terenie Zagłębia około 30 rabunków. Skazani zostali: Stefan Pricak na 12 lat, Mik. Kuncio na 10 lat, Piotr Kuzyk na 14 lat, Hryń Donyl na 5 lat i Wasyl Donykal na 7 lat bezwzględnego więzienia. (z).

Z Podhajec

OTWARCIE HANDLOWEJ PLACÓWKI POLSKIEJ. Onegdaj dokonał poświęcenia ks. dziekan Popkiewicz — „chrześcijańskiego sklepu towarów bławatnych B. Szestak i J. Sikorski" w Podhajcach. — Sklep pięknie urządzony znajduje się w budynku Zarządu Miejskiego w rynku, w centrum handlowym. Młodzi kupcy, Polacy, pochodzący z miasta zabrali się solidnie do pracy, sklep zaopatrzyli w towar doborowy, toteż życzymy im z całego serca powodzenia.

Z Żółkwi

GROŹNY POŻAR. W Macoszynie wybuchł w zabudowaniach Andrzeja Horka groźny pożar, który tylko dzięki energicznej pomocy straży pożarnej dało się zlokalizować. Spłonęła stodoła z całą krescencją, wartości ponad 1.000 złotych.

STRZAŁ DO ZŁODZIEJA. W Żółtańcach postrzelił patrol P. P. w pościgu znanego złodzieja Stefana Szyraja, lat 28.

KRWAWY „PRAŻNIK" W DOBROSINIE. W czasie odpustu w Dobrosinie wybuchła między Teodorem Sołtysem i Janem Łuszczakiem z jednej, a Michałem Kudrykiem i Michałem Łozowym z drugiej strony bójka na noże. Kudryk zmasakrowany zmarł w drodze do szpitala, Łozowyj dogorywa. Sprawcy masakry zbiegli. Tłem bójki oczywiście niewiasta.

Z Sokala

Z PRAC O. T. R. W związku z siewem jesiennym O. T. R. zaopatruje swoich członków w zboże zalecane przez Koło Doświadczalne. Dotychczas rozprowadzono 7.740 kg. pszenicy i 3.025 kg. żyta.

W dniu 13 września odbyło się w biurze O. T. R. posiedzenie Sekcji Trzody Chlewnej.

Na Walnym Zgromadzeniu członków Kółka Rolniczego i Koła Gospodyń Wiejskich w Łubowie uchwalono założyć sklep Kółka Rolniczego.

Na uwagę zasługuje działalność Kółka Rolniczego w Tartakowie, które w czerwcu 1936 założyło sklep towarów mieszanych, zaś w marcu 1937 uruchomiło restaurację. Przeprowadzona lustracja obu przedsiębiorstw wykazała, że prosperują doskonale, zaś pod względem obrotów jest to największa placówka handlowa pod firmą Kółka Rolniczego na terenie naszego powiatu.

Z ŻYCIA T. S. L. W dniu 22 września odbyło się posiedzenie Zarządu Koła pod przewodnictwem inż. Kastnera.

Omawiano sprawę budowy kaplicy rz. kat. w Leszczatowie, oraz domów ludowych z równoczesnym pomieszczeniem szkoły w Hatowicach i Osadzie Cieląż.

Zatwierdzono zarządzenie przewodniczącego założenia prywatnej szkoły T. S. L. w Bobiatynie z dniem 1 października br. Zarząd dóbr w Bobiatynie ofiarował grunt, na którym w najbliższej przyszłości ma stanąć dom ludowy, w którym znajdzie pomieszczenie również i szkoła.

J. Janoszanka zdała sprawozdanie z usiłowań zorganizowania zespołu teatralnego wyjazdowego.

Przyjęto do wiadomości założenie czytelni T. S. L. w Spasowie i Ksawerówce.

Zakomunikowano zebranym, że dzięki pomocy p. starosty Kostołowskiego wykończono budynek szkolny na Walawce.

Z Jarosławia

WRĘCZENIE ODZNACZEŃ PAŃSTWOWYCH. Onegdaj odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu Oddziału L. M. i K., na którym p. starosta Kocół wręczył Złoty Krzyż p. dyr. inż. Broniewskiemu, Srebrny Krzyż p. prof. Nowakowskiemu — za zasługi na polu rozwoju L. M. i K. Prezes Zarządu Obwodu p. dyr. Talenta powitał przemówieniem p. starostę. Następnie przemówił p. starosta, podnosząc owocną pracę tutejszego Zarządu L. M. i K. (A. B.).

WŁAMANIE DO KASY STACYJNEJ W ŁAŃCUCIE. Onegdaj w godzinach nocnych niewyśledzeni dotychczas sprawcy włamali się do budynku stacyjnego w Łańcucie, gdzie mieściła się kasa. Włamywacze rozpruli łomem kasę i zrabowali całą zawartość w kwocie 17 zł. 60 gr. Dochodzenia policyjne w toku. (A. B.).

NOWY SPOSÓB ZAROBKOWANIA. Inspektorzy Ligi Ochrony Zwierząt stwierdzili w ostatnich czasach kilkanaście wypadków schwytania psów przez wyrostków ulicznych, którzy zwierzęta z kolei dostarczają za małą opłatą miejskiemu rakarzowi. Sprawą postanowiono zainteresować się i w tym celu delegowano jednego członka zarządu L. O. Z., który będzie interweniować w Zarządzie miejskim. (A. B.).

Program radjowy

PIĄTEK, DNIA 1 PAŹDZIERNIKA

Godz. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka z płyt. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.15 „Budujemy nowe szkoły" — audycja z okazji Tygodnia szkoły powszechnej. — 11.40 Antoni Dworzak: Tańce słowiańskie — (płyty). — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. — 12.15 (Lw.) Muzyka rozrywkowa z płyt. — 12.20 Komunikat Lwowskiej Izby Rolniczej. — 12.25 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. — 13.55 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. — W przerwie o 14: Pogadanka Zw. K. K. O. — 14.35 Lw.) „Trochę pieśni, trochę słowa": Odpowiedzi na listy w opracowaniu Cioci Ady, piosenki w wykonaniu Włady Majewskiej, oraz płyty wybrane przez dzieci. — 14.55 Giełda lwowska. — 15.00 (Lw.) „Z muzyki operowej" — (płyty). — 15.35 Lwowskie wiadomości bieżące. — 15.45 Wiadomości gospodarcze. — 16.00 (Lw.) Rozmowa z chorymi ks. kap. Michała Rękasa — ze Lwowa na wszystkie Rozgłośnie P. R. — 16.15 Koncert rozrywkowy w wykon. Tria Salonowego Rozgł. Katowickiej. — 16.45 „W Rio i Interiorze" — reportaż Stanisława Sumińskiego. — 17.00 Utwory skrzypcowe i pieśni. Wykonawcy: Ada Kluz-Kubiczkowa — sopran i Alfred Schenker — skrzypce. Akomp.: Maryla Schenkerówna i Wacław Geiger. — 17.50 „Świecące rośliny" — pogadanka — wygłosi dr. Janina Szaferowa. — 18.00 (Lw.) Informator turystyczny. — 18.05 Lw.) Włoskie piosenki z płyt. — 18.30 (Lw.) „Drogi do szczęścia" — pogadanka — wygłosi Andrzej Kruczkowski. — 18.40 (Lw.) Program na jutro. — 18.45 (Lw.) Wiadomości sportowe lokalne. — 18.50 Pogadanka aktualna. — 19.00 Recital fortepianowy Aleksandra Kagana. — 19.30 Franciszek Schubert: Sonata (Arpeggione) w wykon. Jana Rakowskiego (altówka). Przy fortepianie Władysław Raczkowski. — 19.50 Wiadomości sportowe. — 19.52 Wiadomości sportowe. — 20.00 „Ze starych i nowych operetek" — koncert. — 21.45 Kwadrans poezji Maurycego Maeterlinck'a w przekładzie Miriama (Zenona Przesmyckiego). — 22.00 Koncert wieczorny w wykonaniu Wileńskiej Orkiestry pod dyr. Władysława Szczepańskiego. — 22.50 Dziennik wieczorny — przegląd prasy i Kom. meteor. — 23.00 (Lw.) Muzyka taneczna z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.35 Brno „Lucrezia" — opera Respighiego (tr. z Teatru).
20.00 Bruksela flam. Koncert ork. symfonicznej.
20.30 Lille. „Miss Hellyett" — operetka Audrana.
20.30 Londyn Reg. Symfonia Nr. IX Beethovena (tr. z Queen's-Hallu).
21.00 Rzym. „Domek trzech dziewcząt" — operetka Schuberta-Berte.

OGŁOSZENIA

MIESZKANIA

DWA POKOJE
gazowa kuchenka, blisko śródmieścia — zamknięta kamienica, solidnym do wynajęcia. Miączyńskiego osiem. 7464

CZTEROPOKOJOWE,
pięciopokojowe, frontowe, słoneczne, pełnokomfortowe do wynajęcia. Wiśniowieckich 1. 7478

LISTOPADA 44.
Pięć pokoi z przynależnościami, komfort, do wynajęcia od 1. października.

POKÓJ
wśród ogrodów ze światłem, usługą, Grochowska pięć, tel. 283-84. 7467

TRZYPOKOJOWE,
kuchnia, pełny komfort, słoneczne, zaraz wynajmę. — Bonifratrów 14 (Głowińskiego). Telefon 226-03.

CZTEROPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkania na I. p. i w parterze. — Kurkowa 33. 7498

TRZYPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkanie. Teatyńska 35. 7499

DWUPOKOJOWE
półkomfortowe mieszkanie. Sakramentek 5. 7500

PLAC BERNARDYŃSKI 14.
Eleganckie pokoje klatkowe, komfortowe, biurowe — do wynajęcia. 7482

POKÓJ
dla pań lub panów od zaraz. Sakramentek 4, parter, przez ganek, m. 5. 7483

POKÓJ
z przedpokojem b. ładny, z meblami, zaraz do najęcia. Wiadomość: Polny, ul. Orzeszkowej pięć. 7465

TRZY
lub dwupokojowe mieszkanie z kuchnią w pięknej części Brzuchowic — tanio do wynajęcia. Janik, Średnia. 7466

ELEGANCKI
pokój separowany, dla pana na stanowisku, ul. Hofmana 7, m. siedem. 7468

DO WYNAJĘCIA
Brzuchowice, Jasna 9, dwa suche, ciepłe pokoje, weranda, spiżarka, kuchnia.

DWA POKOJE
z kuchnią, komfortowe — do wynajęcia. Potockiego I. 80. 7476

MIESZKANIA
3 pokojowe, na parterze i II piętrze, pełno-komfortowe, system korytarzowy, od zaraz do wynajęcia w nowoczesnej kamienicy, przy Łyczakowskiej 33, obok Zakładu Głuchoniemych. 7488

ASNYKA 5.
Mieszkanie pięciopokojowe, komfortowe, słoneczne, system korytarzowy, balkon. 7492

ZDROWOTNE
mieszkania jedno lub więcej pokojowe. Pasieczna 29, tel. 228-08. 7493

4 POKOJE,
kuchnia, komfort, do wynajęcia, plac Akademicki 3. 7495

3 POKOJE,
kuchnia, do wynajęcia. Gródecka 51. 7494

POKÓJ
niekrępujący, komfortowy, dla panów na stanowisku z całym lub częściowym wykwintnym utrzymaniem. — Tel. 269.88. Obozowa 5, m. 1. 7413

DWA
pokoje z kuchnią, pełnokomfortowe za 95 zł., jedna garsoniera za 45 zł., w nowym luksusowym domu do wynajęcia natychmiast. Wiadomość u dozorcy Rybacka 4, boczna Kochanowskiego. — 7484

W DOMU
z ogrodem są pokoje do wynajęcia z utrzymaniem, umeblowane lub bez mebli. Ul. Mochnackiego 23. 7487

NAUKA

FRANCUSKIE, ANGIELSKIE, NIEMIECKIE, pocz., zaaw. „Ecole Francaise" Batorego 34/I. Kuratorium zatw. Korespondencja obcojęzyczna, buchalteria, stenografia, maszynopisanie. 7479

SZKOŁA MUZYCZNA
im. I. Paderewskiego, ul. Miłkowskiego 11 (boczna Kochanowskiego) oraz Zadwórzańska 47, telef. 250-01 ogłasza wpisy. Czesne zniżone. 7491

SPRZEDAŻ

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

DEKORACJE
Wnętrz, Brokaty, Najtańszy Skład Freilich, Sykstuska 21.

DO SPRZEDANIA
gobelin, antyk 3.75×1.85 m. z r. 1770 do 1820. Wiadomość: Zyblikiewicza 28, m. cztery. 7471

KAGAŃCE SKÓRZANE
i szorki dla psów w najlepszym gatunku, każda wielkość po zł. 1.40, linewki po 60 gr., charapy po 1.50 — sprzedaje
PRACOWNIA RYMARSKO - GALANTERYJNA N. BARER, Lwów
Sykstuska 2, obok firmy „Salamandra" 1863

OWOCARNIA
z powodu wyjazdu — do odstąpienia. Gródecka 14. 7470

FORTEPIAN
króciutki, krzyżowy, najlepszej jakości sprzedam. Chorążczyzny 5, m. 10. 7473

NOWY WÓZEK
dziecinny, okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia — telefon 230-31. 7475

NOWY,
komfortowy, dwupiętrowy dom, wolny od podatków, boczna Sapiehy, Bank Amortyzacyjny na 35 lat 75.000, dopłata 38.000. Bogen, Wulecka 24. 7496

WOLNE POSADY

SŁUŻĄCA
młoda, uczciwa, Polka, do małej rodziny — poszukiwana od 15. X. 37. Zgłoszenia pod: „Skromne wymagania". 7477

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

PANNA
lat 35, zajmie się osobą chorą lub dziećmi, chętnie na wyjazd. — Zgłoszenia do Administracji pod „J. J.". 7481

OSOBA
niemłoda, kulturalna, dobra gospodyni, zajmie się domem, małym pensjonatem, zarządem kuchni, zaopiekuje się panienkami, — Kędzierska. Zarzecze p. Sądowa Wisznia. 7497

OSOBA
inteligentna, wiek średni, bez pensji, szuka posady do kasy, lub jako gospodyni do samotnych osób. Listy Adm. „Zofia". 7490

RÓŻNE

ZAWIADOMIENIE
Podaje się do wiadomości, że w lokalu firmy Bogdan Bohosiewicz, Lwów, Legionów 3 (obok kina „Palace") w dniach od 1-go do 15-go października b. r. w godzinach od 10 do 3-ciej, odbywać się będą bezpłatne porady kosmetyczne w zakresie indywidualnej pielęgnacji cery. Kosmetyczka udzielająca porad, wydelegowana została z ramienia firmy „Deva" w Warszawie. 7485

PRZYJMĘ
nakładcę dla wydania Nadzwyczajnej Książki, napisanej wierszem, ku czci Józefa Piłsudskiego. — Listy Adm. „Skarb Narodowy". 7489

DOBERMANA
rasowego oddam w dobre ręce, najchętniej bezdzietnym. Plac Dąbrowskiego 6. 7480

STARĄ GARDEROBĘ
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie, telefon 270-25. 7461

GAZUJE,
wióruje, cyklinuje, odczyszcza zremontowane mieszkania. „Czystość", Kotlarska 12, tel. 259-17. 616

4 Urząd Skarbowy we Lwowie.
T. W. Nr. 376/37/5.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 13-go października 1937 r. o godz. 8·25 w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1, celem uregulowania należności Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie i Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia we Lwowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

2 szafy ciemne, 2 nocne szafki ciemne, psycha ciemna, zegar szafkowy ścienny, biurko jasne małe, 2 kilimy w desenie 2x1 mtr. i 2·5 mtr.x1. maszyna do szycia „Singer", 3 wozy ciężarowe, 1 bryczka żółto lakierowana.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 13 października 1937 r. do godz. 8·25 w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1.

Kierownik Urzędu Skarbowego:
Nahlik

2655

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100** Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05, handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.